

## **Protokół Nr XV/2011**

Sesji Rady Gminy Świercze odbytej w dniu 22 marca 2012 roku w sali narad Urzędu Gminy.

Obrady rozpoczęto o godz. 10-tej zakończono o godz. 16:40

Obradom przewodniczył Pan Wiesław Kęsicki – Przewodniczący Rady Gminy.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 15 (lista obecności stanowi załącznik do protokołu)

Ponadto w obradach udział wzięli:

1. Wójt Gminy – Pan Adam Misiewicz
2. Skarbnik Gminy – Pani Anna Puchalska
3. Radca Prawny – Pani Ilona Kołodziejska - Komorowska
4. sołtysi – 18
5. kierownicy jednostek organizacyjnych – 4

Przebieg sesji:

### **Ad. pkt 1 i 2 – przyjęcie porządku dziennego sesji**

Przewodniczący Rady Gminy Wiesław Kęsicki otwierając sesję powitał kierownictwo Urzędu Gminy, radnych, sołtysów, dyrektorów jednostek organizacyjnych oraz wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził quorum władne podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie odczytał proponowany porządek dzienny obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku dziennego sesji.
3. Przyjęcie protokołów poprzednich sesji Nr XII/2011, XIII/2012, XIV/2012.
4. Informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesyjnym i realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
5. Interpelacje radnych.
6. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma mieszkańców Klukówka i Klukowa.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Funduszu Sołeckiego w 2013 roku.
8. Zajęcie stanowiska w sprawie złożonego przez Wójta Gminy wniosku na modernizację odcinka drogi w Sulkowie w ramach środków Urzędu Marszałkowskiego związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zajęcia stanowiska w sprawie wymiaru podatku rolnego i składek na konserwację urządzeń melioracyjnych.
10. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma Magdaleny i Konrada Rypulak zam. Warszawa.

11. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma Pana Dariusza Szwejkowskiego zam. Świercze.
  12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie działki nr 232/2 położonej w Świerczach na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata.
  13. Sprawozdanie Wójta Gminy z realizacji Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Świercze na lata 2004 – 2006 i 2007 – 2012.
  14. Zajęcie stanowiska w sprawie ustanowienia herbu i flagi Gminy Świercze.
  15. Zajęcie stanowiska w sprawie przygotowania i złożenia przez Wójta Gminy wniosku w ramach działania „Odnowa wsi”.
  16. Podjęcie uchwały w sprawie połączenia filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzegocinie z Gminną Biblioteką Publiczną w Świerczach.
  17. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminnej Biblioteki Publicznej w Świerczach.
  18. Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy oraz zatwierdzenia dziesięcioletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy.
  19. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Świercze w 2012r.”
  20. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Uchwale Nr 88/XI/04 Rady Gminy Świercze z dnia 15 stycznia 2004r. w sprawie nabycia nieodpłatnie działek zajętych na poszerzenie drogi Strzegocin – Brodowo.
  21. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z Radą działalności pożytku publicznego lub organizacji pozarządowych i podmiotami o których mowa w art. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.
  22. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na rok 2012.
  23. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej na rok 2012.
  24. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki na wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.
  25. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2012 – 2014.
  26. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma Starosty Pułtuskiego.
  27. Odpowiedzi na interpelacje.
  28. Wolne wnioski.
  29. Zamknięcie obrad sesji.
- Nie zgłoszono uwag.

**„za” przyjęciem porządku obrad głosowało 15 radnych.**

Porządek XV sesji przyjęto jednogłośnie.

**Ad pkt 3.**

Protokoły nr XII, XIII i XIV zostały wyłożone na sali obrad. Jeżeli do końca trwania sesji nie zostaną zgłoszone uwagi do ich treści, zostaną uznane za przyjęte.

**Ad pkt 4.**

Informację przedstawił Pan Wójt.

Dotyczyła ona:

- straży pożarnej – mamy sprzęt, mamy samochody strażackie, mamy pełne wyposażenie strażackie natomiast zaczyna nam doskwierać brak młodych ludzi do OSP, stąd też działania Wójta zmierzające do zachęcenia młodych ludzi do uczestnictwa w jednostkach. W tym roku odbywa się 35 edycja Ogólnopolskiego Konkursu „Młodzież zapobiega pożarom „ Do tej pory młodzież z terenu gminy nie brała udziału w tym konkursie, w dniu jutrzejszym są eliminacje powiatowe i Patryk Gelar zajął pierwsze miejsce, na 44 punkty testowe uzyskał 43. Była jeszcze jedna dziewczyna Goździewska Agnieszka, która uzyskała 42 punkty. Pytania były bardzo trudne i dwójka ta ma szansę.

- w tej chwili teren gminy jest białą plamą w działaniach profilaktycznych związanych z ochroną zdrowia. Dotyczy to dwóch programów o zasięgu ogólnokrajowym, które trwają. Na terenie gminy zrobiliśmy taką próbkę, chodzi o badania mammograficzne – badania te odbędą się w dniu 17 kwietnia. Badania obejmują kobiety w wieku 50 – 69 lat. Badania te będą bezpłatne. Zwrócił się także Instytut Onkologii i Szpital Pułtuski w sprawie badań cytologicznych. Dotyczy to programu profilaktycznego raka szyjki macicy. W ciągu ostatniego roku z terenu gmin Świercze i Gzy przebadanych zostało tylko 50 kobiet. Na 13 kwietnia planowane jest spotkanie przedstawicieli Instytutu Onkologicznego, zaproszenia będą skierowane do sołtysów, radnych. Pan Wójt również będzie chciał zachęcić księży proboszczów do wzięcia udziału w tym spotkaniu informacyjnym, na którym będą ustalone szczegóły, bo są też badania specjalistyczne i ich nie da się przeprowadzić przy użyciu środka typu „mammobus”. Badania te prowadziłby szpital pułtuski, jest rozważana sprawa dojazdu, którego ewentualne zorganizowanie wzięłaby na siebie gmina. Informację o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**Informacja stanowi zał. nr 1 do protokołu.**

**Ad pkt 5.**

Interpelacje zgłosili:

- radna Pani Wiernicka – czy będzie zebranie z sołtysami odnośnie zwirowania dróg? W Klukówku (na samym końcu k/ p. Kalinowskich ) jest droga

nieprzejezdna, są doły. Była ona kiedyś zwirowana, ale w wielu miejscach powstały doły.

- radna Pani Chelstowska – czy coś będzie zrobione z tym ogromem śmieci w centrum Świercz? Za kilka dni rozpocznie się akcja „Sprzątanie świata” dzieci śmieci sprzątną, ale jest ich tak bardzo dużo i stanowi to niezbyt dobrą wizytówkę miejscowości. Radnej chodziło o park, plac handlowy, posesję naprzeciwko z której wiatr wywiał śmieci oraz kosze, które nie mieszczą już śmieci.

- radny Pan Siemborski – czy droga na Stpice to jest ta droga gdzie jest ciągle ten sam problem - drzewa blisko rosnące i tak jak rozmawiałem z Panem Dygusem i operatorem koparki, nie wjedzie tam ze względu na niskie gałęzie. Może by coś z tym zrobił, bo teraz jest na to czas, kiedy zacznie się wegetacja będzie z tym problem, a myślę, że mieszkańcy tamtych wsi, którzy graniczą mogliby drzewa na swój koszt usunąć. Druga sprawa jest taka, że są wzgórki na asfalcie od Ośrodka Zdrowia w Strzegocinie do skrzyżowania do Sulkowa. Czy to jest w ramach gwarancji do zrobienia, kiedy to będzie zrobione. Chodzi o drogę wojewódzką.

- radna Pani Węgrocka – czy karetki pogotowia z Nasielska nadal obsługują naszą gminę, czy coś się zmieniło w tym temacie?

- radny Pan Dudek – na drodze koło p. Pniewskich, p. Pakulskiego rosną akacje, czy będą one usunięte?

- radna Pani Olszewska – faktem jest, że mieszkańcy z Klukówka mieszkają już w Strzegocinie, mają ładnie, ale po remoncie został gruz, stary sedes stojący w centralnym miejscu, hałdy śmieci, czy będzie to sprzątnięte?

Więcej interpelacji nie zgłoszono.

#### **Ad. pkt 6.**

Przewodniczący Rady Gminy na wstępie powiedział – „pamiętaję państwo, że na poprzedniej sesji zostało złożone pismo i w tamtym czasie pismo to nie zostało rozpatrzone. Zapoznaliśmy się z jego treścią i odłożyliśmy do następnej sesji i dzisiaj uczynimy to, co wtedy żeśmy postanowili”.

#### **Przewodniczący odczytał pismo, które stanowi zał. nr 2 do protokołu.**

#### **Wszystkie Komisje odczytały wypracowane podczas posiedzeń stanowiska.**

Radna Pani Wiernicka przypomniała, że było 144 podpisów, ale byłoby ich więcej. Należy wziąć pod uwagę mieszkańców, zastanowić się skąd jeszcze możemy uzyskać pieniądze, a jeżeli nie byłoby to możliwe, to wtedy trzeba byłoby zbyć. Na dzień dzisiejszy nie sprzedawać, bo to zawsze można zrobić. Radny Pan Flont – dobrze wiemy, że w zeszłym roku na wiosnę podjęliśmy sami uchwałę, radna Wiernicka była obydwoma rękami za tym, aby zabrać mieszkańców z tego walącego się domu, bo inspekcja budowlana stwierdziła, że nie nadaje się on do użytku, wyremontowało się tym ludziom mieszkania

w innej miejscowości, zważyło się ich na głowę komu innemu, a teraz radna Wiernicka jak jest już z głowy problem mieszkańców, to teraz chce zrobić remizę, czy bibliotekę.

Ponadto, dodał radny Flont, były już ujęte w budżecie pieniądze za sprzedaż tego majątku i nikt się temu nie sprzeciwiał, wszyscy byli za. Teraz dlaczego ma być tak, a nie inaczej? Nie oszukujmy się, młodzież nie pójdzie do świetlicy tylko w przejście pod przejazdem, bo tam się spotykają. Jest już niejeden klub wybudowany i kto tam przychodzi? Jest sala gimnastyczna i kto przychodzi grać w piłkę? Ten majątek zostawić to go rozgrabią, zniszczą do reszty. Były sprzedane majątki w Strzegocinie, Kowalewicach, Kościeszach, są one odbudowane, odnowione, eleganckie i jest porządek. Radny jest za sprzedaniem tego budynku.

Radny Dębski – dziwne, radny olśnienia dostał, bo zapomniał, że głosował za Kowalewicami, które poszły na tej samej zasadzie jak Klukówek.

Radny Flont dodał, że Kowalewice nic nie mają do Klukówka.

Radny Dębski – oczywiście, a co to za różnica? Jeżeli wracamy do historii, znaczy do naszych decyzji jakie żeśmy podejmowali to pragnę przypomnieć, że na sesji budżetowej na rok 2012, tu jak wszyscy siedzimy, żeśmy podjęli następującą uchwałę i decyzję, że w przyszłym roku żadnych inwestycji nie będziemy prowadzili prócz drobnych remontów, żadnych, a co miesiąc dokładamy jedną inwestycję. Jeżeli, tak jak radna powiedziała, że podpisały się 144 osoby pod tym, to należy to uszanować. Skoro w Kowalewicach było 60 osób i żeśmy uszanowaliśmy, to uszanujmy i tych ludzi, bo są tak samo ludzie naszej gminy jak i z tamtej strony. Jeżeli należało to należało nie robić tak jak było powiedziane żadnych inwestycji łącznie z Kowalewicami, bo na dzień dzisiejszy na 300 świetlic wyremontowanych i wybudowanych w województwie mazowieckim funkcjonuje aż 20.

Radna Wiernicka dodała, że głosowała za sprzedażą, za zbyciem majątku, ale na rzecz mieszkańców i wtedy z socjalką nie było by problemów.

Radny Flont zapytał – które pieniądze ze sprzedaży majątku poszły na rzecz mieszkańców?

Przewodniczący Rady Gminy zaproponował, aby radni spokojnie do tego podchodzili. To my jako Rada, dodał, decydujemy. Czasami jest to większość i może nie zawsze jest to po naszej myśli, ale dokonujemy tych wyborów i czynności jako Rada, i wszyscy radni powinni się z Radą identyfikować. Jeżeli w danej chwili nie przechodzi mój punkt widzenia to nie znaczy, że ja się od tej Rady odsuwam i wszystkie pozostałe dyskusje sprowadzę do tego, co było nie po mojej myśli. Odnośmy się do tego co jest dzisiaj, dodał Pan Przewodniczący, mówmy rzeczowo, nie kłóćmy się, wyjdzie to nam wszystkim na korzyść.

Pan Przewodniczący wyjaśnił również radnej Wiernickiej, że przy głosowaniu nie było wyszczególnione, że to na rzecz mieszkańców, czy nie na rzecz, więc nie jest to argument.

Radna Wiernicka wyjaśniła, że nie powiedziała, iż cały budynek ma być na rzecz mieszkańców. W chwili obecnej mieszkańcy nie chcą natychmiastowego rozpoczęcia remontu, bo wiemy, że nie ma w tej chwili pieniędzy. Ponadto radna nie mówiła o tworzeniu nowej biblioteki tylko przeniesieniu tej ze Świercz, tym bardziej, że podobno w obecnym miejscu ona przeszkadza.

Pani Skarbnik odniosła się do zmian w budżecie, które będzie proponowała do wprowadzenia w dalszej części obrad.

Niestety, ale zmiany w budżecie, które mają zapaść są na naszą niekorzyść. Otóż subwencja oświatowa tej, której Pani Skarbnik się obawiała, jest na plus, czyli zwiększenie o 6253 zł, ale niestety, udziały gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych ulegają zmniejszeniu o 62273 zł. Jak by na to nie patrzył nasz dług rośnie o 56 tys. zł. bo niestety, dokonując zmian w budżecie Pani Skarbnik skorygowała tylko te udziały tylko o powiększoną subwencję. Nie jest lepiej, ale gorzej w stosunku do tego o czym rozmawialiśmy na posiedzeniach Komisji, dodała Pani Skarbnik.

Radny Pan Kutner odniósł się do decyzji, bo pojawiają się głosy, że podjęta była decyzja taka i tego się trzymamy, już tego nie zmienimy, bo było tak zagłosowane itd. Każdą decyzję podejmuje się w jakichś okolicznościach, w przypadku uchwalania uchwały budżetowej wiadomo było, że jest to na zasadzie domknięcia budżetu. Pojawiały się takie sformułowania, że musimy pewne decyzje podjąć, żeby ten budżet można było w ogóle złożyć i zamknąć. Teraz pojawiła się istotna okoliczność w postaci pisma od mieszkańców i pewnie część radnych weźmie to pod uwagę, część nie i nie można tutaj wypominać komuś, że zmienia zdanie. Każda decyzja podejmowana była w konkretnych okolicznościach i nie powinien być to zarzut. Sprawa w jakiś sposób wyjaśni się w głosowaniu – dodał radny Kutner.

Zdaniem Pana Wójta należy zrobić małe uporządkowanie faktów. Otóż: odnośnie Kowalewic, bo temat wraca cały czas, omawiane były w poprzedniej kadencji, w obecnej kadencji był plan. Była złożona, w odczuciu i przekonaniu Pana Wójta, obietnica publiczna, że to zadanie znajdzie swój finał w postaci realizacyjnej i tak też ostatecznie się stało. Natomiast inna jest rzecz odnośnie Klukówka – w budżecie gminy Pani Skarbnik zakładała to, żeby dopiąć budżet gminy, sprzedaż mienia. Nie ma tam napisane, że jest to konkretnie Klukówek, natomiast zakładaliśmy, że będzie to Klukówek. Jest wpisane w budżecie gminy pozyskanie środków finansowych ze sprzedaży mienia gminnego w kwocie 270 tys. zł. Pani Skarbnik tworząc budżet przyjęła, że będzie to Klukówek, działka w Prusinowicach, działka w Gadaczach. Budżet jest czymś płynnym, tak jak w domu, w zależności od sytuacji trzeba go do realiów dopasować. Nad pismem mieszkańców należy się wnikliwie zastanowić. Tak jak mówił Wójt na posiedzeniach Komisji, że nie możemy tego rozpatrywać jednokierunkowo, bo my mamy zrealizować dochody ze sprzedaży mienia. Wcale to nie oznacza, że to koniecznie musi być Klukówek. Mamy inne mienie, ze sprzedaży, którego możemy pozyskać środki finansowe. Mówiliśmy o terenie lecznicy

weterynaryjnej, gdzie możemy sprzedać lokale mieszkalne, lokale użytkowe, wydzielić działki budowlane. Teren jest terenem atrakcyjnym i zdaniem Pana Wójta, możemy uzyskać wyższą wartość ze zbycia tego terenu. W tej chwili zakończone zostały prace związane z inwentaryzacją oświetlenia ulicznego, pójdzie do wyceny i będziemy analizowali, czy nam się to opłaca, czy nie. Jest to kolejne źródło pozyskania środków finansowych. Co zaś do samego zagospodarowania itd. na pewno każdy z radnych ma rację. Stan techniczny budynku jest taki, że nadzór budowlany wlepił prywatnie Wójtowi mandat, następnie na gminę zostało nałożone wystąpienie i dalszy brak realizacji powoduje nałożenie grzywny w wysokości 50 tys. zł na gminę, a przy dalszym uchylaniu się od remontu tego budynku na cele mieszkalne, wydane może być wykonanie zastępcze, a gminę obciąży się wszystkimi kosztami. Stropy w budynku uwieszone są na górze ok. 30 cm, na dole o ok. 20 cm, budynek wewnątrz nie nadaje się zupełnie do użytku. Praktycznie poza ścianami zewnętrznymi nic więcej nie nadaje się do użytku.

Co do pozyskiwania środków i funkcjonowania świetlic – też każdy z radnych ma rację, jeżeli nie ma grupy chętnych osób do działania to każdy obiekt choćby był najpiękniejszy nie będzie funkcjonował.

Naszim zadaniem jest zachęcanie do tworzenia takich grup. W tym celu został utworzony, w ramach unijnych programów, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, a w ramach tego programu działanie „Odnowa wsi”. Można w jego ramach tworzyć obiekty typu świetlicowego, małych obiektów sportowych tak, aby aktywność mieszkańców na terenach wiejskich wzrastała.

Pozyskiwaliśmy pieniądze na zagospodarowanie terenu wokół szkoły w Świerczach, park z ławkami w Świerczach, plac zabaw w Strzegocinie, park i boisko. Z tego samego programu pozyskaliśmy pieniądze na odnowę wsi. Do Wójta dociera dużo plotek i dlatego Wójt chciał zdementować, że ktoś gdzieś przykładał rękę, aby pozyskać pieniądze na Kowalewice – otóż nikt nie musiał tego czynić poza tym, że Wójt i Rada zrobili swoje – został przygotowany dobry plan odnowy wsi, wniosek został właściwie wypełniony i dostaliśmy pieniądze. Zostały jeszcze pieniądze w wys. ok. 25 mln zł i w tym roku będzie również nabór wniosków. Kolejny punkt naszych obrad dotyczy również, czy będziemy składali wniosek, czy nie. Trzeba zastanowić się nad naszymi priorytetami – czy chcemy mieć przedszkole samorządowe, czy kolejną świetlicę – jest to kwestia ustalenia tych priorytetów. Na dzień dzisiejszy głównym priorytetem gminy jest zabezpieczenie ochrony środowiska i gospodarki odpadami na naszym terenie, ukierunkowane na oczyszczalnię, kanalizację i zagospodarowanie odpadów. Ze względu na to, że weszła nowa ustawa, od przyszłego roku gmina jest właścicielem wszystkich odpadów i będzie musiała zabezpieczyć mieszkańcom w 100% ich odbiór. Są przed nami tego typu wyzwania. Mamy złożony wniosek do PROW w ramach podstawowych usług dla ludności na 2013-2014 na kanalizację, stąd też w tej chwili możliwości realizacyjne budżetu w zakresie sprzedaży mienia mogą pochodzić z innych źródeł i ten budynek w Klukówku

nie musi być w tej chwili zbywany. Decyzję możemy podjąć w okresie późniejszym jak też sprawy składania kolejnych wniosków to jest kwestia określenia priorytetów, co jest dla nas na ten moment najważniejsze. Nikt nie może zarzucić ani Wójtowi, ani Radzie, że przejadamy pieniądze. Każda złotówka wydana, poza nielicznymi wyjątkami to jest droga w Sulkowie i w połowie droga Świeszewko – Gołębie, które były wykonane bez dofinansowania. Poza tym wszystkie zadania były wykonane z dofinansowaniem. Ubiegły rok to 36%, bieżący to 38% wartości budżetu stanowią inwestycje. Nie każda gmina może pochwalić się takim zaangażowaniem. Nasze zadłużenie wzrasta, ale niestety, dofinansowanie środków unijnych musi pochodzić z własnego budżetu. W chwili obecnej zbliżamy się do tej granicy, gdzie możliwości inwestycyjne się zatrzymają. Nie jest to zatrzymanie możliwości inwestycyjnych na 10, czy 15 lat lecz mówimy o najbliższym roku 2013.

Po prostu jeden rok trzeba będzie zastopować inwestycje w celu obniżenia naszego zadłużenia i uzyskania możliwości nowych środków finansowych na realizację priorytetów, jakie przed gminą stoją.

Pan Przewodniczący przypomniał radnym pytanie, które na sesji budżetowej zadała Wójtowi radna Marzena Węgrocka – co wchodzi w sprzedaż tego mienia? Padła odpowiedź – jest to Klukówek, Prusinowice, Godacze.

Wszyscy radni byli obecni i znali ten fakt, więc był to dobry czas, aby postawić veto. Każdy kto podnosił rękę „za” dzisiaj zmienia zdanie, ale, jak się okazuje, ludzie zdania zmieniają, to się zdarza. Nasz błąd polegał na tym wcześniej z Kowalewicami żeśmy przyobiecali ludziom coś na co nie było do końca pokrycia finansowego. Dzisiaj już tego błędu nie możemy popełnić, dodał Pan Przewodniczący, bo popełnianie tych samych błędów jest domeną ludzi bezmyślnych. Są dwa wyjścia albo definitywnie podjąć decyzję o sprzedaży tego, ewentualnie czasowe wstrzymanie tego jeżeli uda nam się sprzedać inny majątek do spięcia budżetu. Klukówek ewentualnie mógłby nie pójść, ale powiedzieć ludziom, że my tego nie sprzedamy jest kompletną katastrofą, bo jak zepniemy budżet jeżeli nie da się sprzedać lecznicy, a sprzedać ją nie będzie łatwo, bo mieszka tam wiele osób, które muszą wyrazić zgodę. Wiemy jak to się odbywa kiedy kilka osób musi wyrazić zgodę. Z Klukówkiem, zdaniem Przewodniczącego, czegoś takiego by nie było, bo jesteśmy właścicielem, ludzie byliby wyprowadzeni, a więc procedura byłaby łatwiejsza. Kolejny argument, który za tym przemawia jest sprzedaż poprzednich majątków. Sprzedaż ich była trafiona pomimo krytyki w tamtych latach, że wyprzedają majątek. Dzisiaj są także na terenie naszej gminy, cieszą oko, może nie mamy do nich wstępu, ale nie zostały zniszczone, nie popadły w ruinę, a groziło to przy naszych rządach, gdybyśmy dalej byli właścicielami. Zastanówmy się jeszcze raz, co możemy dzisiaj zrobić, bo jesteśmy pod ścianą i decyzję musimy podjąć – albo definitywnie sprzedajemy, albo czasowo odroczy my, ale też do jakiegoś określonego momentu żeby nie było za późno na sprzedaż. Jeżeli sprzedamy

inne składniki mienia majątkowego, które zepną nam budżet, Klukówek ewentualnie możemy zostawić, ale nie na zasadzie obietnicy ludziom, że na pewno go nie sprzedamy. Przewodniczący na pewno dzisiaj za tym się nie opowie, bo to, jego zdaniem, będzie wielka nieodpowiedzialność.

Radny Pan Dębski chciał zwrócić uwagę, że na dzień dzisiejszy nieruchomości bardzo spadły i my możemy sprzedać, oczywiście, tylko jak byśmy wzięli w zeszłym roku na przykład tysiąc złotych, to w tym roku weźmiemy pięćset. Jeżeli musimy to sprzedać za bezcen to proszę bardzo to róbmy tak dalej. 60% mamy wszystkiego do przekroczenia i teraz sprzedajmy za bezcen wszystko, co jest, bo trzeba akurat to róbmy za darmo.

Przewodniczący Rady – jeżeli już wszyscy się wypowiedzieli to przystąpimy do głosowania wniosku o pozytywnym zaopiniowaniu pisma mieszkańców Klukówka.

Radny Pan Ostrzyniewski poprosił o wyjaśnienie, bo nie zrozumiał co to ma znaczyć.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że pozytywne zaopiniowanie pisma mieszkańców Klukówka polega na tym, że nie sprzedajemy, pozostawiamy to.

Pan Wójt – jeżeli Pan Wójt dobrze pamięta to jest tam w piśmie użyte wyrażenie „o wstrzymaniu sprzedaży”.

Pan Przewodniczący dodał, że jego zdaniem przy wstrzymaniu się od sprzedaży należałoby ustalić na jaki okres, na jakich warunkach.

Radny Pan Flont – jeżeli teraz podejmujemy uchwałę sprzedać, czy nie, to przecież nie ogłosimy jutro przetargu o sprzedaży.

Pan Wójt wyjaśnił, że nie podejmujemy uchwały o sprzedaży.

Pan Wójt – wycenę tego obiektu mamy i jest to tylko kwestia kolejnej uchwały odnośnie sprzedaży w trybie przetargowym, bo na dzień dzisiejszy jest uchwała o zbyciu w trybie bez przetargowym na rzecz mieszkańców.

**Radny Pan Siemborski postawił wniosek, aby przegłosować kto jest za sprzedażą, a kto nie jest i nie będziemy więcej tego wałkować.**

Radny Pan Dudek – jeżeli Komisje zaopiniowały to radny podważa Komisje. Są wnioski Komisji i trzeba je przegłosować.

Przewodniczący dodał, że dla tych co uważali cały czas jest to zrozumiałe.

**„za” nie sprzedawaniem budynku w Klukówku o który zwracają się mieszkańcy miejscowości Klukówek i Klukowo głosowało 8 radnych,**

**„za” sprzedażą tego budynku głosowało 6 radnych,**

**„wstrzymał się od głosu” – 1 radny**

**Wniosek o nie sprzedawaniu budynku zyskał większość.**

**Odpiszemy mieszkańcom, że pismo zostało zaopiniowane pozytywnie.**

**Ad. pkt 7.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt. Nie ma żadnych zmian w procedurze wyodrębniania w budżecie gminy funduszu sołectkiego. W każdym roku musi być podjęta uchwała o wyodrębnieniu tych środków.

Informacje do sołtysów przekazywane są w okresie do końca lipca, a do końca września odbywają się zebrania we wszystkich sołectwach odnośnie zadań jakie w następnym roku, w ramach funduszu, będą realizowane. Wnioski trafiają do Wójta, po weryfikacji przedkładane są Radzie Gminy jako załącznik do budżetu gminy na kolejny rok.

Na stronie internetowej gminy zamieszczona zostanie informacja z wykorzystania środków w poszczególnych latach – rzeczowy wykaz ile w poszczególnych miejscowościach zostało wykonanych robót, co zostało wykonane i ile kosztowało.

Wieś składa wniosek, określa zakres robót, ale środków finansowych nie otrzymuje. Realizatorem tych zadań jest Wójt.

Po tym 3-letnim okresie funkcjonowania funduszu nasuwają się pewne uwagi realizacyjne.

Przy pierwszych funduszach więcej osób przychodziło na zebrania wiejskie, zainteresowanie tym zadaniem spada. Zadanie które realizowaliśmy dotyczyły głównie zadań związanych z poprawą stanu dróg. Na terenie gminy mamy kilka sołectw, które mają bardzo dużo dróg i jeszcze przez kilka najbliższych lat te fundusze w te drogi można wkładać i wkładać, a są także sołectwa, które muszą się głęboko zastanawiać na co te pieniądze wydać.

Pani Skarbnik kiedyś wyraziła się, że jest to w pewnym sensie luksus, bo w jednych wsiach jest to realna potrzeba, a w innych zaczyna robić się luksusem. Nie możemy dzielić sołectw, co najwyżej Rada może ten fundusz zwiększyć. W związku z tymi wszystkimi zadaniami o których mówił Pan Wójt wcześniej nad którymi należy się zastanowić - stan dróg uległ znaczącej poprawie w ostatnich latach, zostało sporo ich ok. 30 km poprawionych tłuczniem. Co roku nawozimy spore ilości pospółki, żwiru na drogi w sołectwach. Zostało w stopniu znacznym poprawione oświetlenie uliczne, bo trzeba wziąć pod uwagę, że postawienie kolejnej lampy z funduszu sołeckiego (bez zgody firmy ENERGA OŚWIETLENIE nic nie możemy zrobić) generuje nam koszty.

Zdaniem Pana Wójta na okres jednego roku 2013 należałoby się wstrzymać z realizacją funduszu natomiast przeznaczyć środki większe w obrębie działu „Transport i łączność” dla kilku sołectw w przypadku, gdyby nastąpiły jakieś nieprzewidziane zdarzenia.

Komisja Rolnictwa wnioskowała o nie wyodrębnianie funduszu na 2013 rok, Komisje: Zdrowia i Przestrzegania Prawa wnioskowały o wyodrębnienie funduszu w budżecie gminy na 2013 rok.

Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska gdyż uważa, że najlepiej o tym, czy fundusz wyodrębnić, czy też nie, wiedzą sołtysi i niech oni się w tym temacie wypowiedzą.

Głos zabrał radny Pan Dębski, który uważa, że fundusz sołecki powinien zostać w miejscowościach, bo jest to jedyne źródło pieniędzy, którymi mieszkańcy dysponują i decydują na co mają wydać. Na pewno nie są wydawane na rzeczy

zbędne tylko każdy się nad tym zastanawia i to jest tak jakby współrzędzenie naszą gminą. Zdaniem radnego fundusz ten powinien zostać.

Radny Pan Sionek – Pan Wójt powiedział, żeby na rok czasu wstrzymać, a czy przez rok czasu jak wstrzymamy ten fundusz czy później w następnych latach nie będziemy dokładać do tego drugie tyle albo i więcej żeby te rozbite drogi wyrównać i doprowadzić do jakiegoś stanu żeby ci ludzie mogli przejeżdżać i wyjeżdżać z własnej posesji.

Radny Pan Dudek – u nas w poprzednim roku fundusz przeznaczaliśmy na ten pomnik w Prusinowicach. Prace były oszacowane na 46 tys. zł, a my wykonaliśmy za 22 tys. Zdaniem radnego są to pieniądze najbardziej efektywnie wykorzystane.

Pan Wójt odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi radnych – realizatorem wszystkich zadań jest Wójt i to Wójt stawał na głowie, żeby kolejny, trzeci rok tego funduszu nie wydawać – zrobione zostało trochę po znajomości, żeby było to wykonane jak najtańszym kosztem.

Co do funduszu i stanu dróg – zdaniem Pana Wójta w ciągu jednego roku, choć mamy kilka sołectw, które tego funduszu wymagają np. Gąsiorówek, Sulkowo, Wyrzyki, Bruliny, w Gołębiach trochę. Są to miejscowości, które mają dużo gminnych dróg żwirowych, które naprawdę wymagają jeszcze poprawienia ich stanu ale to jesteśmy w stanie zapewnić w ramach zadań bieżących realizowanych przez gminę. Pan Wójt przypomniał jeszcze jedną rzecz: w przypadku dróg i to co Pani Skarbnik miała Wójtowi za złe, że Wójt zawsze był tym dobrym, bo realizacja funduszu w ostatnich trzech latach w przypadku dróg, w większości sołectw gdzie były drogi robione była znacznie przekroczona, czyli niejako zrobiliśmy „górkę” pewne zadania, bo gdyby to było robione normalnie do wysokości zadania i ani jednego samochodu więcej. Zawsze jednak Pan Wójt stał na stanowisku, że jeżeli dowozimy 5 samochodów, a potrzebnych jest 8 żeby to wyglądało i miało ręce i nogi, to szło 8. Różnicę dokładaliśmy „od siebie”. Pan Wójt dodał, że mając na uwadze to, że w poprzednich latach tych środków wydatkowaliśmy więcej niż przewidywał Fundusz, to przez ten jeden rok kredyt tak jakby udzielony przez gminę mógłby być wycofany spłacony.

Pani Pokrzywnicka, sołtys wsi Kościeszce wyraziła zdanie sołtysów, że Fundusz ten jest potrzebny.

Pani Sech sołtys wsi Klukówek – Pan Wójt nie wymienił miejscowości Klukówek, ale w Klukówku istnieje w dalszym ciągu problem drogi wiejskiej. Trzeba byłoby uregulować pobocza, sprawa nie jest geodezyjnie załatwiona, to znaczy geodeta był, wytyczył słupki, ale w geodezji wszystko nie jest planowo załatwione. Poza tym drogi, które zostały poprawione znowu trzeba poprawiać, bo są to tereny podmokłe i trochę tego funduszu by się przydało.

Pani Skarbnik – tak jak Pan Wójt zaznaczył, nie oznacza to, że nie będziemy w 2013 roku w ogóle wydawać pieniędzy na drogi. Źle Państwo to interpretujecie, a prośba jest taka, żeby po prostu maksymalnie ograniczyć w roku 2013

wydatki, ustabilizować budżet żeby nie dochodziło to takiej sytuacji jak z drogą w Sulkowie, gdzie trzeba dołożyć 40 tys. a my nie jesteśmy w stanie już zwiększyć kredytu z uwagi na to, że nie możemy. Będą przechodzić nam okazje koło nosa z uwagi na to, że jesteśmy zadłużeni i musimy w tej chwili obliczać wszystkie pieniądze. Rozmijamy się, bo nie rozumiecie Państwo sytuacji w jakiej się znajdujemy – dodała Pani Skarbnik. Po prostu zapanujmy nad długiem, żeby nie było tak jak przy projekcie budżetu na rok 2012, gdzie planujemy sprzedaż mienia, nie uwzględniamy projektu Kowalewic, bo nie jesteśmy w stanie na ten moment zwiększyć zadłużenia. Przy projekcie budżetu były cięcia wydatków z uwagi na to, że zadłużenie w pierwszej wersji, już tej z obciążeniami wydatkami, wynosiło 59,9%, a to czerwone światło to jest 60% i spróbujemy, bo zaciągamy kredyt na kredyt i jesteśmy naprawdę w niekomfortowej sytuacji. Sprzedaży mienia, bo odłożymy to na lata przyszłe, ale my jesteśmy teraz w trudnej sytuacji.

Radny Pan Adamiak – chciałoby się powiedzieć „a nie mówiłem”.

Przy tworzeniu budżetu radny ostrzegał co nam grozi i byliśmy naprawdę rozsądni.

Czy decyzja w sprawie funduszu musi być podjęta dzisiaj ? – zapytał radny Adamiak.

Pani Skarbnik – tak, bo termin jest do 31 marca i musi być podjęta uchwała. Przewodniczący Rady Gminy – jest coś takiego jak prawda obiektywna i na złość sobie robić nie możemy. Jeżeli Wójt proponuje zawiesić na jeden rok fundusz sołecki, zostawi alarmowe pieniądze na doraźne łatanie dróg tam gdzie będzie sytuacja naprawdę trudna – Pani Skarbnik mówi o 50 – 70 tys. zł na całą gminę, a nie 250 tys. zł – to pomimo strat dofinansowania w kwocie 50 tys. zł warto na jeden rok zawiesić ten fundusz. Drogi przez ten rok nie podupadną i powinniśmy na ten jeden rok zawiesić ten fundusz.

Pan Wójt dodał, że odbędzie się wtedy spotkanie z sołtysami na temat stanu dróg i potrzeb.

Radny Pan Ostrzyniewski miał prośbę do Pana Wójta, że jeśli odchodzimy od tego funduszu i zostanie te 70 tys. zł, to żeby byli poinformowani wszyscy sołtysi i w miarę uczciwie, obiektywnie podzielić te pieniądze. Żeby nie było tak, że na jedną wieś pójdzie 20 tys. a na drugą tysiąc zł. Niech to będzie zgodnie z potrzebami drogowymi. Radny Sionek dodał, że na wiosnę mogłaby Komisja objechać gminę i wskazać drogi do remontu.

Pan Wójt dodał, że Komisja robi to corocznie.

Radny Pan Dębski – wszyscy sołtysi obecni na sesji, oprócz jednego, wypowiedzieli się za wyodrębnieniem funduszu, radni niech przegłosują i **postawił wniosek o wyodrębnienie funduszu sołeckiego na rok 2013.**

**Przed głosowaniem Przewodniczący ogłosił 5 minutową przerwę.**

**Po przerwie:**

**Radny Pan Dębski podtrzymał swój wniosek zgłoszony przed przerwą.**

**„za” przyjęciem wniosku radnego Dębskiego o wyodrębnienie funduszu sołectkiego w budżecie gminy na rok 2013 - głosowało 8 radnych,  
„przeciw” - głosowało 7 radnych.**

**Wniosek zyskał większość i został przyjęty.**

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 8 radnych,**

**„przeciw” – głosowało 7 radnych**

**Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi zał. nr 3 do protokołu.**

### **Ad. pkt 8.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

W terminie do końca stycznia, bo taki termin przewiduje Urząd Marszałkowski na składanie wniosków w zakresie budowy, modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych w ramach Funduszu związanego z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych, i do tej pory przebiegało to w taki sposób, że przygotowywało się wniosek, kosztorys, składamy i nie był wymagany udział własny.

Realizowało się tyle ile dostało się pieniędzy. My nie szliśmy w tym kierunku tylko braliśmy odcinki dłuższe np. kilometrowe itd., bo jak kwota była 200, 300 tys. dofinansowanie 50 tys. zł. Tamtych udziałów z lat poprzednich nikt nam nie uzna. 27 grudnia ubiegłego roku Zarząd Województwa Mazowieckiego wprowadził nowe zasady, gdzie na spotkaniu z dyrektorem Departamentu Rolnictwa i Modernizacji Terenów Wiejskich Pan dyrektor przekazał, że na 230 wniosków 200 cofnięto do gmin, bo nikt nie zauważył, że jest wymagany wkład własny. W związku z tym wydłużono termin do końca marca na podjęcie decyzji w sprawie tego 50% dofinansowania. Wniosek złożył Wójt na ten odcinek drogi ( od nowego asfaltu w Sulkowie do rzeki, bo za rzeką droga zwęża się do 4 m) z tego względu, że jest pełna normatywna jej szerokość i już nigdy więcej Pan Wójt nie będzie budował drogi tam gdzie nie będzie pełnej szerokości i gmina nie będzie właścicielem pasa gruntu. Tu mamy 9 m pas, założeniem było ułożenie 4,5 m szerokości dywanik asfaltowy i tylko pobocza. Wierzby są jednostronnie usunięte, druga strona nie wymagała tego, bruk będzie zdjęty pokruszony i powrotem na ta drogę rozesłany i to było w planie z naszej strony, natomiast środki pozyskane miały by być przeznaczone na asfaltowanie. Asfaltu wcześniej nigdy Pan Wójt nie obiecał, natomiast na dzień dzisiejszy w związku z tym, że ostateczne informacje o subwencjach niestety nie pozwalają nam na wyasygnowanie udziału własnego i zdaniem Pana Wójta ten wniosek nie powinien być uzupełniany u Marszałka i trzeba zrezygnować z realizacji tego zadania.

Komisje odczytały wypracowane stanowiska:

- Komisja Rolnictwa ze względu na brak ostatecznych kwot subwencji nie zajęła stanowiska. Ustosunkuje się na sesji.

- Komisja przestrzegania Prawa – Komisja wnioskuje o nie dofinansowanie do tej drogi.

- Komisja Zdrowia – Komisja nie zajęła stanowiska.

- Komisja Rewizyjna – Komisja ustosunkuje się na sesji.

Radna Pani Cygańska – zdaje sobie sprawę, że sytuacja jest naprawdę ciężka, ale fundusz sołecki pozostał więc nie jest chyba aż tak ciężka. Poza tym prawie wszystkie pieniądze z tego funduszu Sulkowo przeznaczyło na przygotowanie tej drogi, swego czasu został sprzedany staw za który pieniądze też nie wróciły do wsi więc byśmy chcieli żeby to w jakiś sposób zrekompensować. Pan Wójt nie obiecywał, że ta droga będzie akurat w tym roku, ale skoro jest możliwość żebyśmy dostali to dofinansowanie do tej drogi i 40 tys. nie będzie to 300 czy 400 tys. Dodała, żeby Pan Dębski tak bardzo się nie denerwował, bo „jego” droga kosztowała o wiele więcej, był za kredytem. Poza tym zwróciła się do radnych z prośbą, że zrobiono już kawałek przez wieś, teraz zrobilibyśmy kawałek dalej i za 5 lat kiedy budżet się poprawi tą drogę dokończymy i połączymy ją ze Strzegocinem.

Pan Wójt dodał, że w Sulkowie przez wieś była robiona droga bez dofinansowania.

Radna pani Cygańska wyjaśniła, iż chodzi o to, że po kawałku ta droga kiedyś powstanie. Nie w tym sensie, żeby komuś wypominać, bo są głosy różne tutaj z drugiego końca Sali, może nie docierają te komentarze do Pana Wójta, dlatego radna to powiedziała.

Zdaniem Pana Przewodniczącego nie można brnąć dalej, bo „woda sięga nam już do krawędzi ust i co, zrobić kolejny krok?”

Radny Pan Kutner – 50% udział własny był wymagany zawsze przy wnioskach na przebudowę i modernizację dróg z tzw dawnego FOGR-u i tu się nic nie zmieniło. Informacja pochodzi od bardzo wiarygodnej osoby z Departamentu Rolnictwa UM, a skąd pojawiła się informacja, że nie był wcześniej wymagany? Pan Wójt wyjaśnił, że procedowaliśmy w tym i otrzymywaliśmy pieniądze na wiele odcinków dróg. Najlepszym przykładem jest droga powiatowa na Zalesie, 40 tys. zł dofinansowanie 4 tys. udział.

Ponadto Pan Wójt odczytał pismo, które wpłynęło do Urzędu Gminy z Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Pan Siemborski – zawsze był za tym, że pozyskiwać i dokładać. W tej chwili też nie zmienia zdania, jeżeli jest szansa na to, żeby pozyskać pieniądze to dołożyć swoich.

**Zgłosił wniosek o przegłosowanie kto jest „za”, a kto jest „przeciw” dofinansowania tego wniosku.**

**„za” dofinansowaniem wniosku na przebudowę drogi w Sulkowie – głosowało 4 radnych,**

**„przeciw” – głosowało 7 radnych,**

**„wstrzymało się od głosu” – 4 radnych**

**Wniosek nie zyskał większości i został odrzucony.**

**Ad pkt 9.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Przedłożony radnym projekt jest autorstwa Wójta, a wyniknęło już z kilkuletniego doświadczenia w pracy samorządowej i pracy jako rolnika.

Sprawa podatku rolnego jest tym zadaniem, które Rada musi wykonać, ustalić wymiar. Jest to niezmiernie trudne, bo jeżeli mamy urodzaj, są lepsze plony, mamy lepszą sytuację finansową to ten wymiar podatku jest niski. W sytuacji odwrotnej wymiar jest wyższy. W momencie kiedy wymiar podatku jest wysoki zawsze Rada przychyliła się do tego, aby ten wymiar maksymalnie obniżyć. Wówczas następuje też sytuacja, że jeżeli obniżamy te wymiary to nam jest też obniżany wymiar subwencji ze względu na to, że gmina nie uzyskuje dochodów które mogłaby uzyskać.

Stąd też po przemyśleniach głos, który możemy zawrzeć w tej trwającej w parlamencie dyskusji, może wskazywać, że taka potrzeba istnieje.

Propozycja jest taka, aby to stanowisko zostało przesłane wszystkim parlamentarzystom z naszego okręgu wyborczego oraz do Ministra Finansów i Ministra Rolnictwa. Druga część tego stanowiska dotyczy konserwacji urządzeń melioracyjnych. Wszyscy widzimy jak to wygląda, nawet realizacja Funduszu Sołeckiego zmierza ku temu, aby zadania które nie są kompetencją gminy, realizowała gmina. W roku bieżącym zostanie uruchomiony komponent gdzie Spółki Wodne będą mogły składać wnioski i pozyskiwać pieniądze na konserwację urządzeń. Takie spółki funkcjonują po sąsiedzku: w Gzach, we Winnicy, w Gołyminie. Są to Spółki gminne. Pozostaje jeszcze kwestia ściągalności składki płaconej przez rolników. Rolnicy nie płacą, bo Spółki nic nie robią i tych środków finansowych nie ma.

Spółka, która chciałaby się starać o pieniądze u Marszałka musi wykazać swój udział własny. Spółka nie ma pieniędzy więc nie ma szans złożenia wniosku i pozyskania środków finansowych.

Pomysł Pana Wójta chwycił u wszystkich Wójtów uczestniczących w spotkaniu. To stanowisko przesłał Pan Wójt do rad gmin z terenu naszego powiatu i do rady powiatu. Jest akcept ogólny, aby wszystkie rady z terenu powiatu takie stanowiska podjęły i żeby zostały one przekazane.

Powstał pomysł połączenia opłat za konserwację urządzeń melioracyjnych z podatkiem rolnym, czyli rolnicy, którzy nie mają urządzeń melioracyjnych takiej składki by nie płacili. Natomiast ci, którzy mają w pełni zmeliorowane grunty ponosili by tą składkę jaka przysługuje dla gruntów zmeliorowanych. Gmina zebrałaby ta składkę przy podatku rolnym i przekazała na rzecz Spółki. W tej chwili przekazujemy 2% podatku na Izby Rolnicze.

Składka stałaby się wtedy w pełni ściągalna, bo jest to zobowiązanie danego rolnika, czy użytkownika gruntów.

Spółki posiadając środki może występować o dofinansowanie, ma możliwość generowania jakiegoś kapitału, może startować o pieniądze na inwestycje.

Trzy Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Komisja Rewizyjna ustosunkuje się na sesji.

Radny Pan Adamiak – nie wiem, czy Państwo są świadomi o czym dyskutowano na Komisjach. W pierwszej części tego stanowiska mam wątpliwości i to dość ważne, z tego tytułu, że takie stanowisko żeśmy zajęli to w ten sposób tracimy wpływ na wysokość podatku rolnego. Ja mam wątpliwości, co do ustalania przez GUS wysokości tych stawek, rzetelności w ogóle, bo te stawki są wywindowane.

Jeżeli to podejmiemy to tracimy, jeżeli w ogóle to zaistnieje, bo to jest w tej chwili w sferze gdybania. Wiadomo, że ten podatek z czasem zostanie zmieniony i nie będzie w takiej, ale dopóki to trwa to ja myślę, że nie pozbawiamy się wpływu na wysokość tego podatku. Takie jest moje zdanie i ja bym z tego stanowiska wykreślił zdanie „bez możliwości obniżania przez Radę Gminy”.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki – intencja pomysłodawcy była jednoznaczna, że na tej zasadzie Rada się dzieli. Gdyby nie było żadnego pola manewru to nie byłoby podziału Rady.

Radny Pan Adamiak – zgoda Panie Przewodniczący, ja zaraz powiem, że rolnicy to są święte krowy. Niestety, ale musimy tego bronić, ja się czuję, chociaż już jestem małym rolnikiem, ale się czuję w dalszym ciągu i interesów będę bronił.

Może byśmy zapytali sołtysów, co sądzą na ten temat.

Przewodniczący Rady Gminy – ta cała dyskusja miałaby sens gdybyśmy mieli autentycznie wpływ na działania Rządu, a ja mam wrażenie nieodparte, że tym naszym piśmem będziemy taki wpływ wywierać jak na jutrzejszą pogodę. Jeżeli chcecie Państwo się dalej nad tym tematem się rozwódzić to proszę bardzo, a jeżeli nie to może przyjmijmy to stanowisko i idźmy dalej.

Radny Adamiak – jestem zmuszony postawić wniosek o wykreślenie części zdania zaczynającego się od słów: „bez możliwości obniżania przez Radę Gminy”.

**„za” przyjęciem wniosku radnego Adamiaka głosowało 11 radnych,**

**„przeciw” – 0 radnych,**

**„wstrzymało się od głosu” – 1 radny**

**(Jeden z radnych nie brał udziału w głosowaniu pomimo, że był obecny na sali)**

Wniosek przyjęto większością głosów.

Projekt uchwały oraz Stanowisko Rady Gminy odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych,**

**„przeciw” – 0**

**„wstrzymało się od głosu” – 1 radny.**

**Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi zał. nr 4 do protokołu.**

**Ad. pkt 10.**

Treść pisma Państwa Rypulak odczytał Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki.

**Pismo stanowi zał. nr 5 do protokołu.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Nie tak dawno o nabycie części tej działki zwracała się mieszkanka Strzegocina i wtedy Rada Gminy nie wyraziła zgody na jej podział i zbycie.

Jeżeli podzielimy ją i sprzedamy to pozostanie nam tylko dół, który jest na środku nieruchomości.

Zdaniem Pana Wójta, jeżeli w tamtym przypadku powiedzieliśmy nie, to dzisiaj nie ma także potrzeby zbycia tej działki w całości, czy w części. W perspektywie kilku lat na pewno przebudowa drogi się rozpocznie i będzie materiał z wymiany gruntów do pozyskania, można ten teren podnieść do góry i przestanie być działka terenem podmokłym.

Pan Wójt uważa, że powinna ona pozostać na stanie mienia gminnego.

Wszystkie Komisje negatywnie zaopiniowały pismo.

**Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie wnioszek wszystkich Komisji o negatywnym rozpatrzeniu pisma:**

**„za” przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych.**

**Wniosek przyjęto jednogłośnie.**

**Ad. pkt 11.**

Treść pisma Pana Dariusza Szwejkowskiego odczytał Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki.

**Pismo stanowi zał. nr 6 do protokołu.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Jest to działka o pow. Ok. 30 arów, którą jako gmina nabyliśmy od Państwa Mieszkowskich. W planie zagospodarowania przestrzennego miejscowości Świercze posiada przeznaczenie jako usługi lub administracja tak, że prowadzenie działalności usługowej na tej działce istnieje.

W związku z powyższym może być ona przeznaczona na takie cele o jakie zwraca się Pan Szwejkowski.

Procedura natomiast jest zgoła inna, bo zgodnie z wyjaśnieniami i orzecznictwem w tej sprawie nie ma możliwości wydzierżawienia konkretnie Panu Szwejkowskiemu., gdyż ustawodawca i orzecznictwo mówi, że gdyby Rada mogła generalnie wyrażać zgodę na odstępowanie od przetargu, to w istocie doszłoby do pozbawienia sensu wprowadzania w ustawie jego organizowania. W związku z powyższym jedyną możliwością wydzierżawienia jej na okres dłuższy niż 3 lata jest tryb przetargowy. Jeżeli decyzja Rady będzie na tak to będzie zorganizowany przetarg na wydzierżawienie tej działki z przeznaczeniem pod prowadzenie działalności gospodarczej. Jeżeli ktoś chce zainwestować w ten teren to musi go ogrodzić, w jakiś sposób utwardzić, przygotować, a więc wiąże się to z nakładami finansowymi. W związku z tym

żeby nie odstraszyć potencjalnej osoby od wydzierżawiania to okres 9 lat byłby tym okresem właściwym. Przy umowie zawartej na czas określony należy zagwarantować sobie okres wypowiedzenia co w przypadku poczynionych nakładów powinien zdaniem Pana Wójta wynosić co najmniej 1 rok, a rozwiązanie umowy nie może nastąpić wcześniej niż po 5 latach. Łącznie dałoby to okres 6 lat.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały pismo.

**W związku z powyższym Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie wnioski wszystkich Komisji o pozytywnym rozpatrzeniu pisma: „za” przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych.**

**Wniosek został przyjęty jednogłośnie.**

#### **Ad. pkt 12.**

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, ale 3 z nich wnioskowały o wydzierżawienie działki nr 232/2 w trybie przetargowym na okres 9 lat.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że na posiedzeniu Komisji Przestrzegania Prawa w którym brał udział kwestionował długość okresu dzierżawy. Proponował jego skrócenie do 5 – 6 lat, gdyż jego zdaniem, okres 9 lat jest zbyt długi.

Radny Pan Dębski dodał, że o ile dobrze pamięta, to na Komisji Zdrowia padła sugestia, żeby był 1 rok wypowiedzenia po 5 latach, co daje łącznie 6 lat.

Pan Wójt wyjaśnił, że mówił o tym przy omawianiu działki, czyli umowa zawarta na 5 lat i po tym czasie może być ona wypowiedziana w trybie jednorocznym, czyli gwarantowany przez nas okres wynosi 6 lat.

Pan Przewodniczący zapytał Panią mecenas, czy z punktu widzenia prawa taki zapis jest możliwy do umieszczenia w umowie.

Pani prawnik potwierdziła, że taki zapis jest jak najbardziej możliwy do umieszczenia w umowie.

Nie zgłoszono uwag.

**W związku z powyższym Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie wnioski wszystkich Komisji o wydzierżawienie działki w trybie przetargowym na okres 9 lat:**

**„za” przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych.**

**Wniosek został przyjęty jednogłośnie.**

**Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.**

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 6 do protokołu.**

**Przed przystąpieniem do realizacji kolejnego punktu porządku obrad głos zabrał Pan Stanisław Guzel, który przekazał radnym i sołtysom informację na temat składania wniosków o przyznanie dopłat w ramach**

**systemów wsparcia bezpośredniego, pomocy z tytułu ONW oraz płatności z „Programu rolno środowiskowego”.**

**Ad. pkt 13.**

Treść sprawozdania, które przygotował Pan Wójt odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie z realizacji Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Świercze na lata 2004-2006 i 2007-2012, które stanowi zał. nr 7 do protokołu.**

**Nie wniesiono uwag oraz nie zgłoszono pytań.**

**Ad. pkt 14.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Pomysł ustanowienia herbu i flagi gminy nie jest pomysłem nowym. W ostatnim dziesięcioleciu powraca on już pod obrady gminy po raz kolejny.

Pomysł ten dojrzał już dosyć długo i na ten moment Pan Wójt zaproponował radnym zajęcie stanowiska w tej sprawie. Na tym etapie nie będziemy rozmawiali nad kształtem herbu, czy flagi, bo zajmuje się tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które przesyła projekty do Komisji Heraldycznej, która po zaopiniowaniu przekazuje ponownie do MSWiA.

Dopiero po pozytywnym zaopiniowaniu przez MSWiA można podjąć stosowną uchwałę już do konkretnego projektu. Tych projektów może być złożonych kilka, natomiast Ministerstwo wybierze ten jedyny właściwy, który spełnia wszystkie wymogi graficzne i ma swoje uzasadnienie historyczne.

Wybranie projektu herbu może odbywać się dwutorowo – możemy zlecić opracowanie projektu fundacji za odpowiednią opłatą lub bez kosztowo, bo mamy historyków, nauczycieli historii którzy zajmują się poznawaniem i kultywowaniem tradycji związanych z naszą małą ojczyzną. Mamy także grafików, którzy są w stanie opracować projekty graficzne i w związku z powyższym jesteśmy w stanie sami wykonać to zadanie. Wiadomo, że jeżeli będą jakieś uchybienia historyczne, czy będą wymagane dodatkowe uzasadnienia, czy trzeba będzie zmieniać grafikę zostanie to wskazane przez Komisję Heraldyczną. Wróci to do nas i po poprawieniu przekazane zostanie do kolejnej oceny.

Procedura nie jest krótkotrwała, potrwa co najmniej około 1 roku, ale warto zająć się tym tematem.

W związku z tym dzisiaj jest to zajęcie stanowiska, czy tego chcemy.

Wszystkie Komisje zajęły pozytywnie stanowisko.

Pan Przewodniczący uważa, że na dzień dzisiejszy pieniędzy brak, budynek gminy jest w kiepskim stanie, a my zastanawiamy się nad herbem i flagą. Do tego tematu można na spokojnie podejść za 10-15 lat kiedy ówczesna kadencja rady zrobi wszystko i zwieńczeniem tego trudu będzie herb i flaga.

W sytuacji, kiedy ujęcie wody dla straży pożarnej zamarzło to zdaniem Pana Przewodniczącego tym powinniśmy się zająć, aby uniknąć problemów na przyszłość, bo to są problemy do rozwiązania dla Rady Gminy. W okolicy niewiele gmin posiada swój herb i flagę, bo nie zaprzatają sobie głowy takimi sprawami, bo mają ważniejsze do rozwiązania. Jeżeli jednak Rada zdecyduje, że jest to niezbędne to ze swoim zdaniem będzie w mniejszości i zadanie zostanie podjęte.

Radny Pan Dudek określił stanowisko Pana Przewodniczącego jako brak patriotyzmu lokalnego.

Więcej uwag ani pytań nie zgłoszono.

**„Za” przystąpieniem do ustanowienia herbu i flagi Gminy Świercze głosowało – 10 radnych,**

**„przeciw” – 1 radny,**

**„wstrzymało się od głosu” – 4 radnych**

**Rada większością głosów pozytywnie ustosunkowała się do rozpoczęcia przez Wójta działań mających na celu ustanowienie herbu i flagi Gminy Świercze.**

#### **Ad. pkt 15.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

W tym roku istnieje jeszcze możliwość złożenia wniosku w ramach działania „Odnowa wsi”. Z informacji, którą przekazał dyrektor Departamentu Rolnictwa i Modernizacji Terenów Wiejskich wynika, że w następnym okresie finansowania, bo tutaj mówimy o okresie lipiec-sierpień nabór, do końca roku ocena, bo to jest zakontraktowanie wygasających już środków unijnych, realizacja do połowy 2014 roku tak żeby zadanie mogło być rozliczone. W tej chwili jest opracowywany nowy program rozwoju na kolejne lata dla Mazowsza i w tym programie również pozostaje „Odnowa wsi”. Natomiast, żeby nikt później nie zarzucił Wójtowi, że była szansa na pozyskanie środków, a Wójt nie składał wniosku. W związku z powyższym Wójt zwrócił się do radnych o zajęcie stanowiska w tej sprawie, nie mniej jednak chciał zwrócić uwagę, że mamy złożony wniosek w ramach PROW na sieć kanalizacji – kolejne budynki. Jest to duże zadanie, ocena na pewno odbędzie się w tym roku i wtedy będziemy już na 100% pewni. Natomiast jeżeli chodzi o kolejne zdania to w tym momencie Wójt jest bardzo wstrzemięzliwy, bo jeżeli zapadnie decyzja o złożeniu wniosku, jest to złożenie obietnicy, że to zadanie będzie realizowane. Pan Wójt uważa, że należałoby się wstrzymać ze składaniem kolejnych wniosków na następne pomysły. W 2015 roku będą kolejne nabory i spokojnie można bez kolejnych inwestycji te 3 lata wytrzymać.

1. Komisja Rolnictwa, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego – Komisja wnioskuje o przygotowanie i złożenie wniosku.

2. Komisja Przestrzegania Prawa, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Środowiska – Komisja większością głosów wnioskuje o nie składanie wniosku.
3. Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych – Komisja większością głosów wnioskuje o przygotowanie i złożenie wniosku na budowę boisk w Świerczach i Klukowie.
4. Komisja Rewizyjna – Komisja większością głosów wnioskuje o nie składanie wniosku.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Hanna Kalinowska uzasadniła dlaczego Komisja postawiła taki wniosek, proponując jednocześnie, aby może na budowę boiska przeznaczyć Fundusz Sołecki, który wcześniej Rada zdecydowała się wyodrębnić w przyszłym roku, a może inne wioski także dołożą jakieś pieniądze, bo ich dzieci także korzystać będą z tego boiska. Przewodniczący Rady dodał, że o przeznaczeniu środków Funduszu Sołeckiego w poszczególnych sołectwach decydują mieszkańcy danych wsi i to tam trzeba byłoby się zwrócić i porozmawiać.

Radna pani Cygańska – skoro mowa jest o wnioskach, to rzeczywiście zastanówmy się, bo skoro nie było pieniędzy 40 tys. zł żeby dołożyć, to radna nie widzi przyszłości, aby wniosek miał poparcie. Poza tym, tak jak Pani Kalinowska zauważyła, że byłoby to z korzyścią dla dzieci i żeby inne wsie ewentualnie dołożyły, to radna też mogłaby powiedzieć, że niech inne wsie tak samo dołożą do budowy drogi, bo według niej droga jest ważniejsza niż boisko w Świerczach, bo drogą tą dzieci nie mogą dojechać do szkoły.

Skoro nie mamy na dokładkę to może należałoby i z tego wniosku zrezygnować dodała radna Pani Cygańska.

Radna pani Chełstowska odnośnie tego boiska dodała, że w grę wchodzi ok. 700 dzieci, bo jest to szkoła podstawowa i całe gimnazjum, a dzieci do gimnazjum to jest cała nasza gmina, a więc to jest nasze wspólne dobro i tak naprawdę boisko byłoby tą inwestycją wykorzystaną, bo tego nie ma. Szkoda każdego roku.

Radny Pan Kutner uważa, że należy ten wniosek złożyć, bo jest możliwość pozyskania tych środków. Argument o tym bardzo ciężkim roku akurat odpada, bo realizacja by nastąpiła w 2014 roku - oczywiście ewentualna realizacja, co do tego jesteśmy zgodni. Pomysł był taki, żeby ten wniosek złożyć na znacznie mniejszą kwotę niż to miało miejsce w przypadku przebudowy świetlicy w Kowalewicach. Tutaj nie chcieliśmy tworzyć kolejnej świetlicy, bo są potrzebne duże pieniądze, ograniczyliśmy się do boiska w Świerczach takiego jakie wszystkim się marzy z bieżnią, z jakimiś elementami lekkoatletycznymi i w Klukowie. Z tego co rozmawialiśmy na komisji, nie są to oszałamiające pieniądze, żeby nie można było tego zrealizować, zwłaszcza przy tej możliwości dofinansowania. Stanowisko wypracowane na posiedzeniu Komisji Zdrowia można przedstawić całej Radzie do akceptacji.

Radny Pan Siemborski dodał, że jego zdaniem również ten wniosek powinniśmy złożyć, tym bardziej, że jego realizacja jest w 2014 roku, a boisko naprawdę by

się przydało. Trzeba przemyśleć co nam by się jeszcze przydało i na jaką kwotę złożyć wniosek. Nie ma co gdybać, że w 2015 roku to będą te pieniądze, a tak naprawdę to żadne z nas nie wie co będzie w 2013 czy 2014 roku. Jeżeli jest taka możliwość to trzeba złożyć, a potem będziemy myśleć co z tego zrobić. Radna Pani Cygańska – nie jest przeciwna budowy boisko, bo uważa, że jest potrzebne, ale chciała po raz kolejny zapytać, czy jest nas na to stać.

Radna Pani Kalinowska wyjaśniła, że o tym boisku mówiła już bardzo dawno, jeszcze w poprzedniej kadencji i w pewnym momencie okazało się, że jesteśmy bardzo biedni, nie mamy pieniędzy.

Radna więcej o tym boisku nie wspominała, jest jej bardzo przykro, bo walczyła o to boisko.

Powstało boisko w Świeszewie, chociaż, jej zdaniem, w Świerczach byłoby bardziej przydatne. Stało się tak za sprawą Rady, bo mogliśmy to boisko zrobić w Świerczach. Radna Pani Cygańska ma prawo być niezadowolona z obrotu sytuacji, bo nie złożony zostanie wniosek, więc nie składamy dalszych wniosków.

Radny Pan Flont dodał, że nie można liczyć na darowiznę od innych wsi.

Radna Kalinowska dodała, że nie chciałyby, aby stało się tak jak w przypadku Kowalewic, że wszystko przeszło, a okazało się, że nie mamy pieniędzy na udział własny i nawet nie możemy wziąć kredytu. Może na spokojnie zrobimy to z innych pieniędzy, nie od razu całość w jednym roku, ale może zrobić najpierw skocznię, czy bieżnię.

Radny Pan Siemborski dodał, że jest całym sercem za tym, żeby to boisko powstało. Moglibyśmy przecież wykorzystać pieniądze, które przyjdą z zewnątrz, a nie sołectwie. Są oczywiście sołectwa, którym te pieniądze nie są tak bardzo potrzebne, ale są to przecież także środki z naszego budżetu.

Radny jest za tym, aby ten wniosek powstał, może nie na taką kwotę, ale to wszystko trzeba by rozsądnie rozważyć i zastanowić się, co chcemy zrobić i to realizować, a nie pochopnie podejmować decyzje.

Radny Pan Ostrzyniewski zapytał jaka byłaby to kwota?

Pan Wójt wyjaśnił, że boisko w Świeszewie, które powstało nie spełniało oczekiwań boiska, które miałyby powstać w Świerczach. Nie ma tam bieżni, jest mniejsze. Było ono sfinansowane z Ministerstwa Sportu w ramach programu „Blisko boisko”. Decyzja zapadła, że będzie ono w Świeszewie tym bardziej, że w tamtym rejonie nie było przy szkole takiego obiektu. Co do Świercz to swego czasu Pan Dyrektor zrobił wstępne rozpoznanie, rysunki i orientacyjny kosztorys wg cen rynkowych materiałów. Opiewał on na kwotę ok. 270 tys. zł. W tej chwili tych boisk robi się bardzo dużo więc ceny mogą ulec obniżeniu, także na dzień dzisiejszy, wg oceny Pana Dyrektora, byłaby to kwota ok. 200 tys. zł.

Pan Przewodniczący Rady zapytał, czy istnieje możliwość wycofania się z inwestycji już po złożeniu wniosku. Wiadomo, że zrobienie projektu kosztuje, ale robimy, składamy wniosek i czekamy, rok 2014 dostajemy pieniądze, ale

zastanawiamy się jaka jest nasza sytuacja- jest dobra to wchodzimy, bo mamy dofinansowanie. Jeżeli nie to się wycofujemy.

Pani Skarbnik dodała, że dopóki RIO nie uchyli jakiejś uchwały to nikt nie uwierzy, że jest zła sytuacja.

Wniosek można zawsze złożyć tylko publicznie musimy sobie przyrzec, że jeżeli będzie źle to nie ma realizacji wniosku. Pan Wójt robiąc spotkania we wsi też uprzedzi, że jeżeli będą pieniądze to będzie realizacja.

Trzeba mieć świadomość, że może być sytuacja, w której nie zrealizujemy zadania.

W związku z tym Pan Przewodniczący zapytał, czy nasza sytuacja w roku 2014 nie poprawi się na tyle, że moglibyśmy zrealizować takie przedsięwzięcie? Marzeniem Pani Skarbnik było to, aby w przyszłym roku nie zaciągać kredytów, odejść od tego progu 60%, dojść do pięćdziesięciu czy czterdziestu paru procent, gdzie będzie możliwość przebiegania w tych okazjach, dobierania inwestycji, bo będzie możliwość zaciągnięcia kredytu.

W przyszłym roku mamy ponad milion spłaty kredytów i wiadomo, że jeśli zostaną rozbudowane wydatki to nie będzie nadwyżki. Jest złożony wniosek na rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej i jeżeli mamy wiodącą inwestycję to skupmy się na rzeczach ważnych i nie rozmieniamy się na drobne. Spróbujmy być mądrzy w tym, co robimy, dodała Pani Skarbnik.

Robiąc teraz zmiany w budżecie te 56 tys. zł nie zostało uwzględnione. Być może, że coś gdzieś się pojawi, może nie naruszamy na tyle dyscypliny, że nie zmniejszamy tego dochodu.

W związku z tym, że Rada jest postępowo inwestycyjna, to na najbliższą sesję o te 56 tys. zł musimy zmniejszyć dochody, zwiększyć dług i jeszcze próbować zwiększyć zaciągnięte kredyty.

Ze sprzedaży mienia planujemy uzyskać 270 tys. zł, a wiadomo, że jeśli chcemy dobrze sprzedać to musimy mieć na to czas, a dzień 31 grudnia nastąpi, czy tego chcemy, czy nie i trzeba zamknąć rok budżetowy.

Nie można mieć wszystkiego w pamięci tylko na papierze.

Złożyć wniosek można tylko trzeba pamiętać, że jeżeli nie będzie korzystnej sytuacji finansowej to trzeba będzie powiedzieć nie.

Pan Przewodniczący dodał, że jego zdaniem należy dać spokój, bo zbliżamy się do przepaści, odpuśćmy, bo te okazje będą powtarzały się w nieskończoność.

Przewodniczący postawił wniosek o nie składanie wniosku przez Wójta w ramach działania „Odnowa wsi”:

„za” przyjęciem wniosku głosowało 10 radnych,

„przeciw” 4 radnych

**(Jeden radny pomimo, że był obecny na sali obrad, nie brał udziału w głosowaniu)**

Wniosek przyjęto większością głosów.

**Rada większością głosów zajęła negatywne stanowisko w sprawie przygotowania i złożenia przez Wójta Gminy wniosku w ramach działania „Odnowa wsi” w 2012 roku.**

**Ad. pkt 16.**

W listopadzie podjęta została uchwała o zamiarze połączenia filii biblioteki w Strzegocinie z Gminną Biblioteką Publiczną w Świerczach. Informacja o takim zamiarze została przekazana do Pułtuskiej Biblioteki im. Lelewela, która przedstawiła opinię w tym temacie. Treść tej opinii odczytał Pan Wójt.

Informacja o zamiarze połączenia filii została zamieszczona na stronie internetowej gminy oraz w siedzibie biblioteki.

Po upływie wymaganego czasu Rada Gminy może podjąć uchwałę w sprawie realizacji tego zamierzenia.

Majątek filii – księgozbiór jest w tej chwili porządkowany, znaczna jego część została wybrakowana.

Majątek trwały w postaci regałów, biurek zostanie przekazany do szkoły w Strzegocinie. Pozycje książkowe, które są aktualne i w dobrym stanie zostaną przewiezione do biblioteki w Świerczach.

Z dniem 1 lutego 2012 roku nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Świerczach w związku z przejściem na emeryturę poprzedniego. Następczynią wyłoniono w drodze konkursu, została nią Pani Monika Sosnowska. Pierwszymi zauważalnymi zmianami są chociażby nowe godziny otwarcia biblioteki, czy Blog GBP w Świerczach.

Głos zabrała Pani Sosnowska Monika, która zaprosiła radnych do placówki w celu zapoznania się z pracą biblioteki.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Pan Przewodniczący dodał, że zgodnie z wyjaśnieniem Pani mecenas, w treści uchwały należy umieścić datę połączenia tych placówek – z dniem 30.06.2012r.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 14 radnych,**

**„przeciw” – głosował 1 radny.**

**Uchwałę przyjęto większością głosów i stanowi zał. nr 8 do protokołu.**

**Ad. pkt 17.**

Jest to konsekwencja poprzednio podjętej uchwały. Należy także dokonać drobnej korekty w jej treści, a mianowicie w § 1 w Statucie Gminnej Biblioteki Publicznej w Świerczach wykreślamy wyrazy ”przyjętego uchwałą”, a wpisujemy wyrazy „stanowiącym załącznik do uchwały Nr 233/XXXIV/2006”

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, który odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 14 radnych (nieobecny na sali radny Pan Adamiak Wiesław),**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 9 do protokołu.**

#### **Ad. pkt 18.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Pierwszym elementem przygotowania projektu uchwały jest to, iż w bieżącym roku kończy się 10 letni okres obowiązywania poprzednio podjętej uchwały, drugim zaś są zmiany w zasobach lokalowych gminy.

W porozumieniu z pracownikami Urzędu Gminy nie przygotowaliśmy zmian w uprzednio obowiązującej uchwale, tylko opracowaliśmy nową na kolejne 10 lat, gdyż cała procedura związana z jej publikowaniem zakończy się prawie w czasie, gdy poprzednia straci moc.

W trakcie dyskusji na Komisjach pojawiła się pewna nieścisłość, a mianowicie: mieliśmy w projekcie uchwały zapis podnoszenie standardu lokali stąd też należy ujednoczyć zapisy w pkt I i pkt V dodając, że nasze działania będą skupione nie na podnoszeniu standardu tylko na bieżących remontach i konserwacji polegających na utrzymaniu dotychczasowego standardu. Pan Wójt wyjaśnił jeszcze kwestię dotyczącą podnajmowania lokali socjalnych. Otóż punkt ten wykreślamy z załącznika, z tego powodu, że takie sytuacje nie mają u nas miejsca. W przypadku lokali socjalnych nie przewidujemy, aby podnajmy mogłyby być stosowane.

**Na etapie omawiania projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy Pan Kęsicki zarządził 20 minutową przerwę.**

**Po przerwie:**

**Trzy Komisje wniosowały o umieszczenie zmiany treści w rozdz. V pkt 1, ppkt 1 „dokonywanie bieżących remontów substancji mieszkaniowej celem utrzymania stanu technicznego i standardów”, czyli chodzi o zamianę wyrazów „podniesienia na utrzymanie” dodał Pan Przewodniczący.**

**Ponadto w rozdz. II pkt 2 „możliwości finansowe remontów – czy remonty mają możliwości finansowe? – po wyrazie finansowe należy dopisać wyraz wykonania – dodał Pan Wójt. Zabrakło tego jednego wyrazu.**

Więcej uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 10 do protokołu.**

#### **Ad. pkt. 19.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radny Pan Kutner – z tego o czym rozmawialiśmy na Komisjach wynika, że program jest bardzo potrzebny, natomiast jego realizacja pozostaje tak naprawdę na papierze bez względu na to ile pracy i wysiłku włożyły w to osoby ten program przygotowujące, ze względu na fakt, że zabezpieczone środki umożliwiają właściwie jedynie opłacanie umowy ze schroniskiem w Ostrowi i generalnie żadnych działań tak naprawdę, poza tym, które wymagają jakiegoś finansowania, nie będzie można prowadzić. Program jest, ewentualnie z myślą o przyszłorocznym budżecie, gdyby jakieś środki się znalazły to Pani Ela Pruszyńska, która pilotuje tą sprawę, przy uchwalaniu budżetu przypominała nam, że potrzebne są środki na realizację tego programu, to wtedy o problemie możemy rozmawiać.

Pani Skarbnik dodała, że kierownicy referatów składają zapotrzebowanie na środki do projektu budżetu tak, że wiedzą, co realizują. Składają co prawda zapotrzebowanie na wyższe środki, ale dokonywane są korekty.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi za. nr 11 do protokołu.**

#### **Ad. pkt 20.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radny Pan Dębski – czy jest to już koniec z tymi działkami, no bo 8 lat droga już jest ?

Pan Wójt dodał, że jeszcze nie koniec.

Pan Dębski – są to skutki robienia drogi na nie swoim terenie tak?

Pan Wójt wyjaśnił, że są to skutki nie wyprowadzonych spraw własnościowych.

Działki zostały wydzielone, droga jest poszerzona, z tym, że nie wszystkie działki przejęliśmy ze względu na nie wyprowadzone sprawy własnościowe.

Radny Dębski – czy po wyprowadzeniu tych wszystkich działek pozostałych nie będzie się ktoś upominał o zapłatę?

Pan Wójt dodał, że są dwie osoby.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 12 do protokołu.**

#### **Ad. pkt 21.**

Wyjaśnień udzielił Pan Wójt.

Trzy Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, natomiast Komisja Rolnictwa wniosowała o wydłużenie terminu konsultacji z 7 dni do 14.

Wniosek ten uzasadniła Przewodnicząca Komisji Rolnictwa Pani Marzena Węgrocka.

Nie wniesiono uwag.

Projekt uchwały odczytał Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 13 do protokołu.**

#### **Ad. pkt 22.**

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik.

Zmiany wynikają z wprowadzonych zmian w dochodach i wydatkach majątkowych w uchwale budżetowej na 2012 rok.

Nie wniesiono uwag.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, który odczytała Pani Skarbnik.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 14 do protokołu.**

#### **Ad. pkt 23.**

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik.

Zmiany dotyczą m.in. zmniejszenia po stronie dochodów i wydatków majątkowych o kwotę 676 084,00 zł w związku z przeniesieniem na 2013r realizacji zadania „Remont świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem terenu w Kowalewicach Włościańskich” w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007 – 2013.

W 2012 roku wprowadza się na to zadanie po stronie wydatków 1000 zł.

Dochody bieżące:

Zmniejszenia dochodów bieżących o kwotę 6 673 zł w tym: 6 273 zł udziały gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych; 500 zł wpływy związane z gromadzeniem środków z opłat i kar za korzystanie ze środowiska.

Zwiększenia w dochodach bieżących o kwotę 7053 zł w tym: 6253 zł – części oświatowej subwencji ogólnej, 800 zł – dochody realizowane w PG w Świerczach – wynajem pomieszczeń szkolnych.

Wydatki bieżące: Zmniejszenie o kwotę 17000 zł od 01.01.2012 gminy nie wnoszą 20% udziału własnego w realizację zadania – wypłata zasiłków stałych oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne opłacana za osoby korzystające z pomocy społecznej. Zwiększenie o kwotę 2402 zł wynikające z analizy budżetu.

Deficyt budżetowy na rok 2012: Zmniejszenie o 13898 zł. Wolne środki: zmniejszenie z kwoty 147898 zł do 134000 zł.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Do przedstawionych wyjaśnień nie wniesiono uwag.

Projekt uchwały odczytała Skarbnik Gminy Pani Anna Puchalska.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 15 do protokołu.**

**Ad. pkt 24.**

Wyjaśnień udzieliła Pani Skarbnik.

Finansowanie dotyczy realizacji zadania pn. „Budowa oczyszczalni ścieków o przepustowości 450 m<sup>3</sup>/dobę oraz progę piętrzącego w miejscowości Ostrzeniewo” Środki finansowe pochodzące z przyznanej dotacji zostaną przekazane gminie po realizacji zadania.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Do przedstawionych wyjaśnień nie wniesiono uwag.

Projekt uchwały odczytała Skarbnik Gminy Pani Anna Puchalska.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

**Uchwałę przyjęto jednogłośnie i stanowi zał. nr 16 do protokołu.**

**Ad. pkt 25.**

Na posiedzeniach stałych Komisji wyjaśnień udzieliła Kierownik GOPS Pani Irena Żebrowska.

W przedstawionych wyjaśnieniach, do dnia obrad Rady Gminy, nic się nie zmieniło.

Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Nie wniesiono uwag ani pytań.

Projekt uchwały odczytała Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Pani Marzena Węgrocka.

**„za” przyjęciem uchwały - głosowało 15 radnych.**

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2012 – 2014. Projekt PN „Krok po kroku” realizowany jest przez GOPS w Świerczach. Całkowity koszt zadania w 2012 roku wynosi 101453,63 zł w tym środki własne 10652,63 zł.

**Uchwała stanowi zał. nr 17 do protokołu.**

**Ad. pkt 26.**

Przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Kęsicki odczytał pismo Starosty Pułtuskiego, które stanowi **zał. nr 18** do protokołu.

Odczytał także, zgodnie z pozytywnymi stanowiskami Komisji, projekt stanowiska Rady Gminy.

**„za” przyjęciem odczytanego stanowiska - głosowało 15 radnych.**

Rada Gminy jednogłośnie poparła w wyrażonym stanowisku projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości ( w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych, utworzenia zamiejscowych wydziałów niektórych sądów rejonowych oraz ustalenia siedzib i obszarów ich właściwości) zakładający pozostawienie w strukturach sądownictwa Sądu Rejonowego w Pułtusku. Rada rozpatrzyła sprawę na prośbę zawartą w piśmie Starosty Pułtuskiego.

**Ad. pkt 27.**

Odpowiedzi udzielił Pan Wójt.

- Radnej Pani Wiernickiej – odnośnie zwirowania dróg – od momentu kiedy wszedł Fundusz Sołecki skończyły się spotkania z sołtysami w sprawie remontów dróg, gdyż jest to realizowane w ramach Funduszu i w ramach tych środków. Sołtysi są informowani kiedy na ich teren te prace wejdą i będą rozpoczęte. Odnośnie mała przejezdnej drogi koło Państwa Kalinowskich w Klukówku – z Panią sołtys przebieg ustaliliśmy. W najbliższych dniach Pan Wójt postara się przy sprzyjającej pogodzie w pierwszej kolejności w tamtym miejscu ten stan poprawić.

- Radnej Pani Chełstowskiej - odnośnie porządku na terenie miejscowości Świercze – długo można by rozmawiać na ten temat. Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku na terenie gminy obliguje każdego właściciela, aby na swoim terenie, chodnika i gruntu sprzątał. Wiadomo, że są tereny gminne i to obliguje nas również do sprzątania jako gminę. W momencie, kiedy pierwsze śniegi się stopiły park był posprzątany, na bieżąco Wójt odbiera są skargi od pani która dojeżdża z Ciechanowa sprzątać teren kolejowy. Ma kobieta problemy, bo tak umowa jest podpisana: firma jest z Grudziądza, Pani z Ciechanowa i śmieci musi do Ciechanowa wozić. Pan Wójt wyraził zgodę na to, aby te wszystkie butelki przynosiła do naszych śmietników przy Urzędzie Gminy.

Rozpoczęliśmy już oczyszczanie tych odcinków przy terenach zieleni po zimie z piasku na ulicach. Mamy pracowników zatrudnionych do prac społecznie użytecznych, poza tym od 1 kwietnia zatrudniony zostanie jeden pracownik w ramach robót publicznych do sprzątania i Pan Wójt będzie się starał, aby te tereny na święta wielkanocne wyglądały tak jak potrzeba.

Podobnie sprawy mają się w Strzegocinie - pas zieleni przy kościele oraz na terenie parku zostaną uprzątnięte – to odpowiedź radnej Pani Olszewskiej.

Pani Dyrektor Wroniewska zwróciła się z pytaniem czy gmina ma pieniądze na sprzątanie, bo niedługo rozpocznie się Dzień Ziemi.

Pan Wójt wyjaśnił, że mamy na zakup worków, rękawic i wywiezienie śmieci. Pan Wójt pochwalił mieszkańców z pogranicza sołectw Brulin i Klukówka zamieszkujący na tym terenie od 4-5 lat, którzy wykazali inicjatywę i sami uprzątnęli prywatne lasy w swoim terenie. Udostępniliśmy worki, zabraliśmy zebrane śmieci. Jeżeli jest wola czynienia porządku to zawsze pomoc ze strony Wójta będzie, chociażby w postaci zakupionych worków, czy uprzątnięcia zebranych odpadów.

- Radnemu Panu Siemborskiemu – wszystko jest dlatego, że ta droga nie ma szerokości i drzewa rosną na prywatnym gruncie. Natomiast to, żeby równiarka wjechała i tam porządek zrobiła – to na tyle zetniemy gałęzie żeby można było przejechać.

Radny Pan Dudek dodał, że jest takie prawo, że najpierw wzywa się właściciela do usunięcia w ciągu dwóch tygodni. Jeżeli tego nie zrobi to wtedy się usuwa.

- odnośnie drogi wojewódzkiej – został wydłużony termin gwarancji do 5 lat i z tego co przedstawiali fachowcy to są zbierające się gazy, nieodgazowany materiał hutniczy, położona włóknina i to gazuje, dlatego te garby są w coraz innych miejscach. Po zakończeniu tych wszystkich pęknięć ma być położony nowy dywanik, ale tego zapisu Pan Wójt nie widział.

- Radnej Pani Węgrockiej – zmiana nastąpiła od 1 stycznia 2011 roku kiedy SPZOZ Nasielsk spóźnił się ze złożeniem oferty na świadczenie usług w zakresie ratownictwa, czyli pogotowia ratunkowego. Wygrała prywatna firma „FAL” i ta firma obsługuje teren naszej gminy. Nie było zmian w tym zakresie w tym roku również przyjeżdża do nas pogotowie z Nasielska. Od 1 stycznia nastąpiła w czym innym - o czym Pan Wójt nie wiedział. Dotyczy ona nocnej pomocy lekarskiej czy doraźnej pomocy lekarskiej i SPZOZ Nasielsk ani firma „FAL” takich usług nie świadczy. W związku z powyższym jeżeli ktoś pojedzie w nocy do Nasielska to nikt mu pomocy nie udzieli. Pomoc ta jest udzielana w Pułtusk, Ciechanowie, Nowym Dworze Mazowieckim. Nie ma na to rejonizacji.

- Radnemu Panu Dudkowi – zostało w końcu wykonane pełne wznowienie granic tej drogi. Zostało to ustalone, nie podpisał protokołu granicznego jeden z właścicieli. W związku z powyższym należy iść do sądu i założyć sprawę. Część akacji rośnie w drodze gminnej, część na prywatnym gruncie. Przebieg drogi został ustalony od początku do końca, natomiast granica z Panem Mrokowskim została wznowiona na odcinku tych rosnących akacji i żeby tą sprawę dokończyć to cała dokumentacja geodezyjna jest przygotowana pod kątem sądowego zastabilizowania tej granicy.

#### **Ad. pkt. 28.**

Przewodniczący Rady Gminy poprosił, aby wniosek który wypłynął w czasie posiedzeń Komisji odczytał Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa. Zanim Pan Jerzy Dębski odczytał treść wniosku zwrócił uwagę, że nie było to zwrócenie się do Pani Dyrektor tylko do organów szkoły. Ponadto na posiedzeniu tej Komisji wnioskowano o zaproszenie dyrektora na posiedzenie na następny dzień na posiedzenie Komisji Oświaty. Pani Dyrektor była, sprawa została wyjaśniona i Pan Dębski trochę się dziwi, że Pani Dyrektor siedziała kilka godzin nie wiadomo po co.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że był na posiedzeniu Komisji Przestrzegania Prawa, wypłynął wniosek.

Wyjaśnień udzieliła również Pani Nowotka, która protokołowała posiedzenie Komisji – na posiedzeniu Komisji Przestrzegania Prawa był wniosek o treści która jest wpisana, bo jest na to dokument, jest nagrane. Pan Wójt polecił mi, żebym zawiadomiła Panią Dyrektor, aby przyjechała na posiedzenie Komisji Zdrowia. Pani Dyrektor przyjechała. Ponieważ wniosek w pracy Komisji się pojawił moim obowiązkiem było go wpisać. Jeżeli zaś chodzi o ścisłą treść wniosku, Panie radny, to na Komisji Zdrowia jest wniosek gdzie Komisja

wnioskuje o powiadomienie organów szkoły – na Komisji Zdrowia Panie radny, a nie na Komisji Przestrzegania Prawa.

Radny Pan Dębski dodał, że zobaczymy, odsłuchamy taśmę bo sam nie byłem. Pan Przewodniczący zapytał, czy w takim razie Komisja wycofuje się z tego pomysłu i sprawy nie ma.

Radny Pan Dębski wyjaśnił, że było tak – zwrócić się do organów szkoły, po drugie na tej samej Komisji zaproszenia Pani Dyrektor na następny dzień, sprawa się wyjaśniła, że to zrobimy oddolnie – rodzice, rada pedagogiczna, rada rodziców, uczniowie. I sprawa na tym została wyjaśniona.

Pani Nowotka dodała, że Pani Dyrektor nie została zaproszona na posiedzenie Rady w celu wyjaśnienia zmiany procedury. Dzisiaj Pani Dyrektor została zawiadomiona jako dyrektor jednostki organizacyjnej.

Przewodniczący Rady Gminy – ja o tym nie wiedziałem, ale jeżeli Pan jako Przewodniczący Komisji ma te wnioski od samego początku i jeżeli dostrzegł Pan tą naszą gafę to należało powiedzieć, że wniosek jest bezprzedmiotowy, my żeśmy się z tego wycofali, sprawa jest wyjaśniona i tego wniosku nie powinno być.

Radna Pani Chełstowska wyjaśniła, że Pani Dyrektor uczestniczyła w posiedzeniu Komisji Zdrowia i członkowie Komisji, nie można powiedzieć, że wnioskowali, po prostu zwrócili się do Pani Dyrektor o zainteresowanie się tematem patrona szkoły podstawowej w Strzegocinie. Nawet nie o zmianę, czy rozpoczęcie procedur tylko była to sugestia o zainteresowaniem się osobą patrona.

Przewodniczący Rady dodał, że w takim razie sprawa przybrała właściwy obrót – była to delikatna sugestia, nie szermowanie życiorysami słusznymi, czy niesłusznymi, absolutnie zmienić tylko delikatna sugestia. Ta droga, zdaniem Pana Przewodniczącego, jest zasadna i na miejscu.

Pani Dyrektor Wroniewska dodała, że jeżeli jest wzywana przez organy do wyjaśnienia to oczekuje decyzji, czy służbowo ma się tym zajmować, czy nie. Na posiedzeniu Komisji powiedziała także, że nie wie, czy jest to zarzut, czy czegoś nie dopełniła czy to jest sugestia, którą, zdaniem Pani Dyrektor, można byłoby zrobić w zupełnie innej formie.

Jest wezwana przed organy jako pracownik i ma wypełniać polecenia, czy to jej się podoba, czy nie, ale muszą to być polecenia spójne, rzeczowe i zgodne z prawem, a nie życzeniowe. Życzeniowe możemy sobie przedyskutować w innych warunkach i w innych sytuacjach, dodała Pani Dyrektor.

Pani Dyrektor pomimo, że nie otrzymała polecenia, zrobiła wywiad. Zaczęła rozmawiać na ten temat, że taka jest sugestia niektórych radnych. Może wypowiedzieliby się wszyscy radni, czy ma się tym tematem interesować, czy nie i jaki kierunek zmian należy przyjąć ponieważ to co Pani Dyrektor ustaliła to wpis w kronice szkoły. W ciągu 4 dni ustaliła wiele różnych rzeczy i okazuje się, że nic nie jest jednoznaczne, oczywiście. Wielmożna snuć w postaci domniemywań i możemy w ten sposób się przepychać. Nie ma uchwały

nadającej imię, nie ma uchwały z uzasadnieniem. Sugestia do wniosku do rady rodziców, czy do organów szkoły powinna mieć uzasadnienie dlaczego. Pani Dyrektor nie wie, czy ma sama szukać uzasadnienia, czy ci którzy zgłaszają mają wykonać pracę, która uzasadnia dlaczego, bo tu uzasadnienie jest najważniejsze. Takie są proceduralne problemy i kto ma się tym zająć, dodała Pani Dyrektor. Niekiedy luźne uwagi obligują niektórych do podjęcia konkretnych działań tym bardziej, że Pani Dyrektor program u Pana Pospieszalskiego obejrzała. Nie chodziło o szkołę w Strzegocinie, doszła o jakie imiona chodziło. To jest źle rozumiany temat.

Czy to znaczy, że my zostaliśmy wprowadzeni w błąd na posiedzeniu Komisji – zapytał Pan Przewodniczący.

Ja nie wiem dodała Pani Dyrektor, u Pana Pospieszalskiego, którego program obejrzała z uwagą, z ludźmi interesującymi się historią, nie chodziło o nasze szkoły. Pani Dyrektor domyśla się o które chodziło, ale nie jest to przedmiotem jej pracy. Nie wie kto ma motywować wniosek, bo o nadanie, zniesienie nazwy musi on mieć motywację, uzasadnienie przede wszystkim rys historyczny na plus, czy na minus.

W dalszej części wypowiedzi Pani Dyrektor dodała, że nie czuje się kompetentna. Można by ekspertyzę zamówić, można by opinię historyka. Nie wie wobec tego, co ma z tym zrobić.

Pan Wójt wyjaśnił, że po posiedzeniu Komisji Przestrzegania Prawa, gdzie padł taki wniosek, na piątkowe posiedzenie Komisji Zdrowia dałem wyraźną prośbę czego dotyczy: skąd się wzięło imię, czy kultywowana jest w szkole jest tradycja patrona i po trzecie jaka procedura jest zmiany, czy nadania imienia. Tak się złożyło, że Pani Dyrektor Kobrańska była obecna na posiedzeniu Komisji (wspólny wyjazd na szkolenie) niedawno nadawane było imię Gimnazjum, przedstawiła Komisji całą procedurę z tym związanej. Natomiast sugestia z drugiej Komisji mając świadomość, że to nie Wójt, nie Rada, nie dyrektor tylko ma to być inicjatywa oddolna to w odczuciu Pana Wójta było to, aby Rada Gminy zwróciła się do organów szkoły o to, czy jest taka wola, czy znają tego patrona, czy jest im z tym imieniem dobrze i czy jest wola zmiany tego imienia.

Zdaniem Pana Wójta, jeżeli ma wyjść od Rady pismo do tych trzech organów szkoły to to pismo powinno posiadać swoje uzasadnienie dlaczego zwracamy się o rozważenie zmiany nazwy patrona.

Radny Pan Kutner – wychodzi na to, że sprawa rozpoczęła się na Komisji Przestrzegania Prawa, przekazane zostało do Komisji Oświaty jako tematycznie związanej ze sprawą i tak naprawdę niepoważne jest mówienie Przewodniczącego Komisji Przestrzegania Prawa, że on tutaj temat przekazał do Komisji Oświaty i co wy na to, i radźcie sobie sami.

Z tych informacji, które słyszymy okazuje się, że zostaliśmy wprowadzeni w błąd, bo po pierwsze nikt przed tym posiedzeniem Komisji tego programu nie widział, temat został tak jakby wrzucony zupełnie z zaskoczenia, bez

uprzedzenia żeby się do tego przygotować i teraz radny oczekuje od inicjatora całej tej hecy żeby pociągnął temat dalej i wyjaśnił, czego oczekuje, czego chce, żeby to wyglądało poważnie, bo w tej chwili wygląda dla radnego na hecę.

Radny Pan Adamiak - był Pan na Komisji Zdrowia, w dyskusji Pan uczestniczył i niech Pan nie podważa, bo słyszał Pan o czym się mówiło na tej Komisji.

Radny Pan Kutner – właśnie dlatego o tym mówię, że byłem na tej Komisji, otrzymaliśmy informację, której wtedy nie można było sprawdzić i nie pojawił się Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa ( sprostowanie:

Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa jest także członkiem Komisji Zdrowia i na tym posiedzeniu był obecny) no dobrze był to róbmy to jakoś poważnie, bo teraz wychodzi, że nikt nic nie wie, nikt nic nie słyszał.

Radny Pan Dudek – patron - po co nadajemy imię szkole – aby był to wzór do naśladowania dla uczniów, a jeżeli patron jest odpowiedzialny za zamordowanie ileś tam tysięcy ludzi to jaki to jest wzór do naśladowania.

Tok myślenia radnego Pana Dudka sprostował Przewodniczący Rady, który wyjaśnił, że Pani Dyrektor powiedziała, że nie jest ściśle określone kto to jest ten Zawadzki, nie ma ani numeru dowodu, ani cech identyfikacyjnych Pana Zawadzkiego, a panów Zawadzkich jest wielu i wcale nie jest powiedziane, że chodzi o tego, którego życiorys został tu przedstawiony.

Radny Pan Siemborski – czy my nie mamy ważniejszych spraw? Teraz nadamy nowe imię, a za 40 lat okaże się że był on jakimś wrogiem i za 50 lat będziemy zmieniać patrona.

Radny Pan Dębski wyjaśnił radnemu Kutnerowi, że nie wprowadzał nikogo w błąd tylko w tym programie było wyraźne powiedziane, że kilka kilometrów od gdzie zginął ROJ jest szkoła, która ma niechlubne imię. I nikt nie powiedział, że to był Strzegocin, ja tego nie powiedziałem, dodał radny Dębski.

Pani Dyrektor zacytowała fragment wypowiedzi z tego programu „ niedaleko miejsca, około 10 km gdzie zginął ROJ są patroni którzy zginęli w walce z ROJEM i niech Pan sam poszuka, które to są szkoły i dzieci przysięgają na zasady komunistyczne. Tak powiedział Pan Gołębiewski w tym programie. Każdy rozumie taki program jak chce. Program ten Pani Dyrektor oglądała nie sama i poświęciła wiele czasu, aby to wyjaśnić i naprawdę nie chodzi to szkołę w Strzegocinie.

Radny Pan Dębski – widzę, że próbujecie rękami i nogami tego człowieka bronić. Ja tylko przeczytam z IPN „, był sądzony za współudział w morderstwie ludności przeciwko państwu polskiemu”. Jeżeli takiego patrona chcecie proszę bardzo, uczniom mówcie co on robił itd.

Dyrektor Pani Wroniewska – czuję się wywołana do odpowiedzi i ponieważ jestem dyrektorem długie lata i mam wrażenie, że cały czas panowie jakby zarzucają mi grzech zaniechania. Ja się przed grzechem zaniechania bronię, bo tak jak powiedziałam i pan był rodzicem, Pani Jadzia była rodzicem, Małgosia była nauczycielką i powtórzę i zastanawiam się dlaczego to wyniknęło na początku marca 2012, a nie w 1989, 1994, 1998 czy 2000. Tu jest problem, bo ta

historia się toczy. Do protokołu mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o kultywowanie Pan Dębski, no przecież tłumaczyłam, że nie kultywujemy jeżeli chodzi o patronactwo, też się dowiedziałam z tego programu, bo było kilku panów dyskutujących i najbardziej agresywny mówił to co zacytowałam. Był Pan z IPN, był pan któryś tam, którzy nawoływali, że taka była historia, że 50, czy 60 lat naszego życia trudno wykreślić. Myśmy też coś robili przez tamte lata. Pan też nie był zahibernowany i podejrzewam, że też pan nie przesiedział w więzieniu od 45 roku do 89, tylko próbował pan jak każdy żyć i znaleźć się w tych czasach. Pan się urodził i ja się urodziłam w tych czasach i nie będziemy teraz sobie życiorysów (...) proszę państwa - dla mnie, dla dzieci chyba również, jest to historia. My nie kultywujemy, ja teraz mówię to co mówił pan Gołębiowski w tym programie - nic nie przysięgamy na komunizm, wartości komunistycznych nie kultywujemy, szanujemy się nawzajem. Uczę tolerancji, bo to jest najważniejsze, a przede wszystkim tolerancji dla różnych poglądów. I koniec, takie jest nasze zadanie i jeżeli państwo, będąc zadaniowa, uważają jako Rada, że powinniśmy podjąć kroki to ja poproszę o wyraźne polecenie, że taka jest wasza wola, chociaż chciałam wam powiedzieć, nie wiem, czy to jest wina świadomości społeczeństwa, czy po prostu społeczeństwo jest nie fajne, możemy powiedzieć, że jest nie takie i też jest do wymiany.

Nawet szkoda, że ta sprawa wcześniej nie była omawiana, bo siedziały tu osoby z którymi rozmawiałam wychodząc na przerwę i słyszałam komentarze typu: „czy nie ma ważniejszych spraw, że czepiają się głupot” i „tematy zastępcze mają w Radzie” – to są cytaty. I to nie jest moje zdanie, usłyszałam jak powiedziałam. Pani Jadzia też słyszała pewne zdania „niech się zajmą skąd wziąć pieniądze na drogę”.

I naprawdę cytuję, nie oceniam – dodała Pani Dyrektor.

Radny Pan Siemborski – a może zakończyć to, postawić wniosek o przegłosowanie, czy zajmujemy się tym, czy nie zajmujemy? Będziemy jeszcze godzinę siedzieć nad czymś co mnie nie bardzo interesuje.

Przewodniczący Rady Gminy – tak macie państwo rację, za chwilę przegłosujemy, chyba, że Komisje się z tego wycofają.

Radny Pan Adamiak – według mojego skromnego zdania Pani Dyrektor z igły robi widły, bo większość radnych na Komisji Oświaty była i słyszała jaka była dyskusja, jaka była rozmowa, jaki był temat i w jaki sposób było to poruszone. Była delikatna sugestia, aby w delikatny sposób przedstawić życiorys patrona ze Strzegocina i kim ten człowiek był. I tylko tyle. Padło zapytanie z sali komu przedstawić – radny Adamiak odpowiedział, że np. rodzicom na zebraniu.

Pani Dyrektor – dochodzimy do kuriozum, bo jest dwóch Aleksandrów Zawadzkich. Panowie mówili, że mieli z Internetu informację, więc ja zaczęłam poszukiwać w Internecie. Jest dwóch Aleksandrów Zawadzkich.

A ja nie mam uchwały z życiorysem którego to dotyczy.

W dalszej części dyskusji trwały dywagacje, którego to dotyczy, czy o ps. „Rudy”, czy „Zośka”.

Przewodniczący Rady Gminy – jeżeli nie ma żadnych dokumentów źródłowych to na podstawie czego ta szkoła nosi to imię.

Pani Dyrektor – na podstawie uchwały Rady Gminy Świercze – oczywiście żartuję, ale nikomu nie przyszło do głowy, bo gdy gminy przejmowały szkoły to uchwałą Rady Gminy nadawaliśmy imię np. Publiczna Szkoła Podstawowa w Strzegocinie im. Aleksandra Zawadzkiego. Zaczęłam grzebać w dokumentach, pytam gdzie można znaleźć uchwałę i dlatego pytam, czy państwo sobie życzą abym ja się tym zajmowała, bo dochodzenie historyczne można zrobić, ale trzeba mieć na to dokumenty i fakty. Wiem, że nadawało w tamtych czasach imię Kuratorium, ale fakt jest taki, mam zapis w kronice, że 64 roku nadano to imię. Wszędzie w dokumentach tak jest, ale nie ma uchwały intencyjnej.

Dokumentem jest uchwała intencyjna z uzasadnieniem i tam powinno być kogo i dlaczego. Są pieniądze, jest wola imprezy zmieniam, robię procedurę tylko nie będą tego robić po kryjomu, bo nikt tu nic złego nie zrobił, nie będą jak radny Dębski proponował wykreślać imienia i zmieniać pieczętki, aby być bezimienną, bo na to społeczność szkolna nie wyraża zgody, nie wstydzi się, nikomu to z absolwentów nie przynosi ujmy na honorze ani nikt mu charakteru w szkole im. Aleksandra Zawadzkiego nie złamał.

Przewodniczący Rady Gminy – mamy to już wyjaśnione, może nie do końca, ale wiemy o co chodzi. Czy Komisje dalej podtrzymują, aby Rada zwróciła się do organów szkoły o zajęcie się, czy zmianę patrona szkoły?

Pani Dyrektor Wroniewska – dostałam telefon od Pani Iwonki we wtorek o godz. 13-tej po południu, że mam być gotowa na Radę.

Nie Pani Danusiu, powiedziałam, że taki był wniosek na Komisji – dodała Pani Nowotka.

Tak, dokładnie, że wniosek jest Komisji, że ja mam być gotowa przyjść na Radę i wyjaśniać.

Przewodniczący Rady Gminy – nie realizuje się woli Komisji tylko wolę Rady i zmierzam do tego, żeby przegłosować, czy Rada ma wystąpić ze stanowiskiem, czy też nie. I pytam po raz ostatni Komisję Przestrzegania Prawa i Komisję Zdrowia, czy wnioskuje do Rady o wystąpienie w jej imieniu do dyrektora, czy organów szkoły o wszczęcie procedury o zmianę patrona szkoły.

Radny Pan Adamiak – Panie Przewodniczący nic takiego na Komisji Zdrowia nie było.

Pani Dyrektor – to jest wniosek Komisji Przestrzegania Prawa.

Przewodniczący Rady Gminy – to pytam Przewodniczącego Komisji Przestrzegania Prawa i jej członków, czy Komisja podtrzymuje swój wniosek? Padła odpowiedź twierdząca.

**Poddano pod głosowanie wniosek Komisji Przestrzegania Prawa, żeby Rada wystąpiła z wnioskiem do organów szkoły o zmianę patrona szkoły w Strzegocinie:**

**„za” przyjęciem wniosku głosowało 3 radnych,**

**„przeciw” – głosowało 12 radnych.**

**Wniosek został odrzucony.**

Radny Pan Flont zwrócił się z pytaniem do Pana Wójta – kiedy zacznie się wykonywanie założeń z Funduszu Sołeckiego?

Pan Wójt – jak tylko pogoda się ustabilizuje.

Pan Flont – mamy jeden przypadek w Kościeszach, że sprzyjała pogoda ... dalej nie słyhać.

Radny Pan Siemborski – czy kolej ma zamiar zakładanie ekranów przy budynkach, które są blisko torów?

Pan Wójt – na ma.

Radny Pan Ostrzyniewski – sprawa otwierania bramy przed szkołą, czy Pan rozmawiał z dyrektorem? Tam jest tak – rano o godz. 8 brama jest otwarta i później cały dzień brama jest zamknięta. Tego doświadczam teraz, bo wożę wnuczkę godz. 11, 12 jedną zmianę się zabiera, drugą przywożą. Jadąc od Strzegocina trudno jest manewr zrobić, bo po lewej stronie samochody, po drugie trzeba się „łamać” wycofywać. Czy byłby problem aby w tych godzinach otworzyć bramę, a jeszcze trudniej jest gdy pada deszcz. To było kiedyś jużporuszane.

Pan Wójt – to było już wyjaśniane. Brama jest zamykana ze względów bezpieczeństwa, aby dzieci nie wybiegały bezpośrednio na jezdnię. Z kolei wyjście z furtki jest ograniczone barierką. Wychodząc musi ją ominąć, a przy otwartej bramie jest to niebezpieczeństwo, że wybiegają bezpośrednio na jezdnię. Może ktoś również nieostrożnie wjeżdżać na teren szkoły. Takie jest uzasadnienie, że brama jest zamykana. Rano jest otwarta, bo przyjeżdżają autobusy.

Radny Pan Siemborski – chciał postawić wniosek dotyczący drogi w Stpicach, jeżeli jest to możliwość, a słyszę, że jest możliwość, to należy powiadomić tych mieszkańców o usunięciu tych drzew i wykorzystać, że za 14 dni sami możemy to zrobić na własny koszt, czy koszt mieszkańców którzy tam mieszkają.

Pan Wójt – nie można nikogo powiadomić, że mu się drzewo usunie, gałęzie. Jeżeli drzewo nie znajduje się w pasie drogowym to nie można nikomu nakazać jego usunięcia. Można usunąć gałęzie wchodzące w pas drogowy.

To samo jest w przypadku prywatnych np. drzew owocowych. Kodeks Cywilny wyraźnie mówi, że jeżeli gałęzie przechodzą na twoją stronę to możesz czerpać z nich korzyści w postaci owoców, a jeżeli nie chcesz to musisz wezwać właściciela to ich usunięcia, jeżeli nie usunie to możesz po granicy sam gałęzie usunąć.

Na drodze za parkiem wszystkie drzewa były w pasie drogowym.

Kolejne pytanie radnego Siemborskiego – czy ten projekt, który kiedyś był składany, który oglądaliśmy, że ten przejazd nie będzie przejazdem tylko tam dalej będzie wiadukt i będzie szedł przez tą olszynę, czy to już wyszło, czy jeszcze gdzieś tam wisi jest szansa, że tak będzie?

Pan Wójt – ten przebieg trasy drogi wojewódzkiej na jednej z najbliższych sesji będziemy mieli studium kierunków i uwarunkowań gminy, ten ślad został

zarezerwowany przez Zarząd Dróg Wojewódzkich jako korytarz dla drogi wojewódzkiej. Tak samo jak jest zarezerwowane jest prostowanie w Strzegocinie wylot za cmentarzem tak, że wszystkie korytarze są zarezerwowane dla drogi wojewódzkiej.

Radny Pan Dębski zwrócił się do Pana Wójta, aby zwrócił uwagę do tej drogi na Ostrzeniewie, bo tam wczoraj jechał i od strony Gołębie jest ok. 20 m w tamtą stronę spadek i pełne rowy wody na dzień dzisiejszy. Oni pójda, a problem zostanie – dodał radny Dębski. Nie ma tam ani odpływu, ani go nie było.

Pan Wójt – ale mówimy o tym przy wiadukcie?

Radny Pan Sionek – mam pytanie związane z tymi lampami nieszczęsnymi. Przyjechała jedna ekipa coś tam pokręcili, wymontowali i zapaliła. Na drugi dzień przyjechała inna ekipa skrzynkę uszczelniała i jak zgąsły tydzień temu we wtorek tak do dzisiaj dnia nie świecą.

Pan Wójt – to zgłosimy.

Radny Pan Siemborski – do kogo można zgłaszać spalone żarówki w lampach?

Pan Wójt – do Urzędu.

Radny Pan Flont – pytanie związane z drogą w Kościeszach – czy ci geodeci to już w końcu wyprostowali tą sporną drogę?

Pan Wójt – jest w trakcie opracowania, podobną sytuację mamy do tej w Prusinowicach. Będzie to załatwione i to w najbliższym czasie. Był wczoraj u nas pan geodeta, który tą sprawę prowadzi i będzie robił na terenie Kościesz, bo najprawdopodobniej Pan Szczepański zdecyduje się na własny koszt robić te prace. Wstępnie wziął od nas mapki i pytałem o Kościesz.

Radny Pan Flont – zgłaszałem w ubiegłym roku na jesieni temat ten wierzby koło Pana Kordulewskiego i na wiosnę miało być zrobione.

Pan Przewodniczący – chciał pochwalić Pana Wójta za idealny porządek jaki panuje na sali narad. Jak sobie przypomni wcześniejsze kadencje, kiedy przechodziliśmy po dwóch tygodniach i leżało sianko z wigilii, brudna podłoga, bo ma taki zwyczaj, że przed każdą sesją sprawdza salę narad, tak dzisiaj wszystko jest dopięte na ostatni guzik. Wielkie słowa uznania dla Wójta, a Pan Wójt będzie wiedział kogo za to premiować. Te firanki, ten porządek, wszystko zamiecione, odkurzone, robi to naprawdę wrażenie i to należy dostrzec.

Druga sprawa – nie chciałby Przewodniczący wchodzić w kompetencje Pana Wójta, ale byliśmy oglądaliśmy pomieszczenia straży pożarnej. Tam naprawdę jest źle, strażacy się poskarżyli, Pan Wójt to potwierdził, zamarża woda przy wielkich mrozach, samochód strażacki parkuje w odległości ok. 10 cm od agregatów prądotwórczych, czyli to co żeśmy pozyskali za tak duże pieniądze. Tam jest ogromne wyposażenie za ogromną kasę i nie ma odpowiedniego zabezpieczenia i dlatego Przewodniczący chciał się tym z radnymi podzielić, bo to nie jest problem Rady, czy Wójta. Jest to problem nas wszystkich, bo jeżeli coś nie daj boże się wydarzyło i to wyposażenie by zginęło to nikt nie zostawiłby na nas suchej nitki i dopiero mielibyśmy się z pyszna, że nie kiwnęliśmy w tym kierunku nawet palcem. Jest to do zastanowienia, bo

potrzebne są pieniądze na wymianę dwóch par drzwi garażowych, docieplenie tego budynku.

Na pewno państwo coś wymyślicie do następnej sesji, jeżeli nas Wójt nie ubiegnie.

Radny Flont dodał, że mają pieniądze sołeckie i takie remonty mogliby w jego ramach zrobić.

Pan Przewodniczący zwrócił się do Wójta ze stwierdzeniem, że może niepotrzebnie o tym się rozmawia, bo może Pan Wójt ma już jakieś rozwiązanie.

Pan Wójt – na ten moment pomysłów finansowych nie mam. Natomiast sprawdzaliśmy cenowo drzwi – jeżeli otwierane ręcznie to do 8 tys. zł, jeżeli automatycznie to ok. 12 tys. zł jedna para. Jest to wydatek z robocizną ok. 20 tys. zł. Jedyne wyjście to fundusze prewencyjne.

Pani Skarbnik dodała, że spróbuje o 100 tys. zł podnieść zadłużenie gminy, bo udziały to jest raz, te drzwi o których Pani Skarbnik słyszała już wcześniej - to dwa, przy modernizacji sieci wodociągowej dojdą drobne uzupełnienia - to trzy, poza tym nie wie, czy wystarczy pieniędzy na odsetki przy budowie oczyszczalni ścieków. Trzeba byłoby zmniejszyć dochody, zwiększyć wydatki bo ten sprzęt jest sprzętem użyczonym i nie stanowi jeszcze naszej własności. Są rzeczy, których w żaden sposób nie da się obejść. Na następnej sesji będziemy podejmowali uchwałę o obligacjach dlatego musi wszystkie dziury pozierać i sprawdzić, czy wskaźniki jeszcze to wytrzymują.

Kolejnym tematem z którym Pan Przewodniczący zapoznał radnych była frekwencja na posiedzeniach Komisji i posiedzeniach Rady.

Ponadto Pułtuska Gazeta Powiatowa zwróciła się do Urzędu o przedstawienie wysokości diet radnych, ilości posiedzeń Komisji, sesji, wysokości diet za poszczególne posiedzenia Komisji i każdego radnego z osobna.

#### **Informacja o frekwencji stanowi zał. nr 19 do protokołu.**

Pan Przewodniczący przypomniał również o terminie składania oświadczeń majątkowych wg stanu na dzień 31 grudnia 2011 roku – druki oświadczeń majątkowych załączone były do materiałów sesyjnych.

#### **Ad pkt 29.**

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Wiesław Kęsicki zamknął XV sesję Rady Gminy.

Protokółowała:  
Iwona Nowotka

Przewodniczący Rady Gminy  
Wiesław Kęsicki